Nr. 301. Dnia 30 października. **Niedziela.** **Dnia 18 (30) [illegible]rnika 1892 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Germana Bisk.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 27.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 11 r.	Czwartek: Huberta Bisk.
Poniedz.: Wolfanga Bisk.	Zachód " " 5-ej " 3.	Zachód " 2 " 58 w.	Piątek: Karola Borom.
Wtorek: Wszystkich Św.	Długość dnia godzin 10 " 36.	Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 9 (st. 2 c. 2).	Sobota: Elżbiety.
Środa: *Dzień Zaduszny.*	Ubyło " " 6 " 8.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 3°.	Niedziela: *Opieki N. P. M.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Przemysława, jutro Godzimira.

Zgromadzenia: Nadzwyczajna sesja zgromadzenia subjektów jubilerskich i grawerskich. (Hotel Słowiański przy ulicy Podwale—4 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś czwarte przedstawienie francuzkiej trupy dramatycznej z udziałem pani Sary Bernhardt: „Jeanne d'Arc"; jutro piąte przedstawienie francuzkiej trupy dramatycznej z udziałem pani Sary Bernhardt: „La Tosca"; — Rozmaitości: dziś „Do rozwodu", oraz „Dom otwarty"; jutro „Flirt"; — Teatr w ogrodzie Saskim: dziś „Ali-Baba" (występ panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Piękna Helena" (występ panny Klementyny Czosnowskiej). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 6517 rs. 97 kop. (Pożyczki wydawane będą od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu, wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) rozpoczyna się całodzienne uroczyste nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu uroczystości Wszystkich Świętych.

— Dzień jutrzejszy, jako wigilję uroczystości Wszystkich Świętych, kościół katolicki nakazuje obchodzić postem.

Oprócz zwykłych nabożeństw solennych, jakie z powodu święta odprawiane będą we wszystkich świątyniach tutejszych, uroczyste nabożeństwa odpustowe, z całodziennem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i nieszporami, odprawione będą jutro ku czci Wszystkich Świętych w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Trójcy po-trynitarskim), św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) i Wszystkich Świętych, gdzie zarazem przypada pamiątka poświęcenia.

— Jutro, w kościele śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia tej świątyni.

„SKOLIOZA."

W ostatnim numerze *Przeglądu pedagogicznego* spotykamy wielce pouczający artykuł: „O piśmie prostopadłem".

Dotychczasowej metodzie pisania, żądającej pochyłego kreślenia znaków, przypisują cytowani przez autora artykułu lekarze: dr. Majer z Zurychu, dr. Cohn z Wrocławia, dr. Fuchs z Wiednia, oraz wielu innych, krótkowzroczność młodzieży i tak często wśród niej spotykane boczne skrzywienie kręgosłupa, zwane pospolicie skoliozą. Otóż temu ostatniemu chorobliwemu objawowi pragniemy tych kilka uwag poświęcić.

Dr. Majer w jednej tylko szkole ludowej w Zurychu, gdzie zwykle mniej piszą, aniżeli w wyższych szkołach, znalazł 55% uczniów ze skrzywionym kręgosłupem. Do tych samych mniej więcej rezultatów doszli wszyscy, którzy tę kwestję bliżej badali. Autor artykułu objaśnia, w jaki sposób dochodzi się do skrzywienia, a mianowicie: „Dziecko przechyla głowę na lewą stronę, aby odległość liter kreślonych dla obojga oczu uczynić równą. Ponieważ mięsnie szyi są zasłabe, aby utrzymać głowę w tem położeniu przez czas dłuższy, pomagają więc im plecy, przez co cały kręgosłup, z początku chwilowo przy pisaniu, później zaś stale wygina się ku lewej stronie i prawa łopatka dziecka staje się już na całe życie wyższą."

Uznając całą słuszność tych uwag i tego objaśnienia, chcę tylko to ostatnie zdanie sprostować pocieszającem zapewnieniem, że skrzywienie kręgosłupa u dzieci, spowodowane wadliwem trzymaniem się, jest zawsze do wyleczenia, byleby nie było zaniedbane, lecz wcześnie i odpowiednio leczone. W przeciwnym razie pociąga za sobą wiele bardzo złych następstw, z których zeszpecenie figury jest najmniejszem.

Zdaje mi się, że nie będzie zbytecznem zatrzymać się dłużej nad tym przedmiotem i zwrócić uwagę szerszej publiczności na chorobę bardzo u nas rozpowszechnioną, którą w wielu razach lekceważymy, lub do jej leczenia bierzemy się zapóźno, co kurację utrudnia, przedłuża, a czasem uniemożliwia, z czego wyprowadza się błędny wniosek, że złe jest nie do usunięcia.

Ponieważ artykuł ten nie ma być naukowym ani też wyczerpującym, przeto nie będziemy rozbierać wszystkich przyczyn, wywołujących skrzywienie kręgosłupa, ani też rozmaitych jego form, i ograniczymy się tylko na najbardziej rozpowszechnionej, której główna przyczyna leży w warunkach szkolnych, a przedewszystkiem w osłabieniu mięśni plecowych.

Kiedy przed rokiem znalazłam się w stolicy Szwecji i zwiedzałam tameczne zakłady gimnastyczne, przepełnione dziatwą szkolną obojga płci, leczącą się na skrzywienie kręgosłupa (przeważały liczbą dziewczynki), zapytałam jednego z pierwszorzędnych lekarzy ortopedystów, czy skolioza jest chorobą właściwą Szwecji.

— W Szwecji mamy daleko mniej wypadków skoliozy, aniżeli w innych krajach — odpowiedział mi— zwłaszcza w Niemczech i u was, tylko, że u was mało na to zwracają uwagi i dlatego naród wasz coraz bardziej słabnie fizycznie i marnieje.

Dotknięta tą uwagą, chciałam protestować, ale niestety stanęły mi w pamięci całe szeregi naszych drobnych, szczupłych młodzieńców, naszych anemicznych, bladych panien, przypomniałam sobie smutną statystykę wojskową, stwierdzającą naszą degenera-

6)

ĆWIEKI W GŁOWIE.

przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Opowiadanie jej zgnębiło mnie; nie byłem w stanie rozmawiać ze Stokrotką o tem, czegom nie widział i nie odczuwał. Ona żyła w świecie zupełnie dla mnie nieznanym i o cały ten świat była odemnie wyższa. Tem większy urok miała dla mnie.

— Czemuż nie jestem malarzem?—pomyślałem sobie i w myśli już się odwracałem od medycyny.

Przechodziliśmy około grządek fijołków, które już dawno okwitły, i rosły tam tylko kępy liści. Jakby we śnie, przypomniała mi się Stasia, nasze wzajemne przysięgi miłości. Ale czyż można było porównywać Stasię ze Stokrotką?

Ojciec tymczasem otrzymał od Brzezińskiego listy, polecające mnie jako studenta różnym głośnym ludziom w Warszawie, i trzeba było wracać do domu.

Stokrotka ani na jednę chwilę nie przestała być dla mnie bardzo uprzejmą, dobrą. Przy pożegnaniu powiedziała mi, iż tego roku wybiera się z rodzicami na całą zimę do Warszawy i wyraziła nadzieję, że się z pewnością spotkamy.

Oboje państwo Brzezińscy powtórzyli mi to samo, a ojciec mój odpowiedział za mnie, że sobie będę uważał za obowiązek złożyć im swoje uszanowanie.

Powróciliśmy do domu w lesie, ale cała moja dusza ciągle jeszcze przebywała w Widłakowie.

Teraz już w rozmowach z matką wystrzegałem się wspominać o swej przyszłości i nigdy nie wysławiałem zawodu lekarza. Przez jakiś czas miałem potężnego ćwieka w głowie.

— Czybym ja jednak nie mógł zostać jakim artystą?

Parę wyrazów, wypowiedzianych przez dziewczynę—może tak sobie—alarmowało moje losy przyszłe.

Wielka miłość dla Stokrotki, uczucie tajemne, głębokie, graniczące z jakiemś fanatycznem uwielbieniem, owładnęło całem mojem jestestwem.

Wyjechałem nareszcie do Warszawy i wbrew swemu przekonaniu zapisałem się na medycynę. Nie zrobiłbym był tego nigdy, gdybym posiadał w charakterze więcej stanowczości.

Nowe życie, nowe stosunki koleżeńskie i pilna praca przytarły nieco w mojej rozmarzonej duszy obraz Stokrotki: ziarna świeżych wrażeń zasiewały się wśród kwiatów wspomnień.

Jakoś w końcu grudnia odbieram ja raz list od matki, a w liście wiadomość, że pani Kłosicka przyjeżdża na parę miesięcy do Warszawy ze Stasią, której zdrowie bardzo, a bardzo podupadło i wymaga opieki biegłych w swej sztuce lekarzy. Chodziło o to, ażebym się zajął wyszukaniem i wynajęciem odpowiedniego mieszkania, czego, naturalnie, niezwłocznie dopełniłem.

W tym czasie poznałem się był z niejakim Wacławem Chrobotem, studentem, który już ukończył wydział matematyczny i, jak mówił, dla kawałka chleba zaczął się uczyć medycyny. Miał on przeszło trzydzieści lat, chodził w starej czapce, wytartym mundurze, brudnej koszuli, w butach z wykrzywionemi obcasami. Mówiono o nim, że ma genjalną głowę. Był to człowiek, który zawsze miał na ustach jakiś wyraz gminny, ordynarny, a maczugą bardzo złośliwej ironji walił bez ceremonji w to wszystko, co ja i do mnie podobni nazywaliśmy „świętem".

Przy pierwszem z nim spotkaniu prawie się obraziłem, ponieważ miłość dla kobiety nazwał „oślim pędem". Później wyrażał się jeszcze ordynarniej, a ja zawsze jednak poszukiwałem jego towarzystwa i przekładałem je nad inne. Chrobot drwinami swemi i tylko drwinami zabijał mi nowego ćwieka w głowę. Ale miałem twardą głowę tym razem i wbicie tego ćwieka wymagało długiego czasu.

Nareszcie Kłosicka i Stasia zjechały do Warszawy, a ja musiałem się prawie zupełnie oddać na ich usługi. Stasia zmizerniała bardzo i znikała z każdym dniem. Codziennie spędzałem wieczory, zabawiając je rozmową, czytaniem książek, gazet. Usłużnością i dbałością starałem się wynagrodzić swoje zobojętnienie, a nawet zapomnienie o Fiołku. Zdawało mi się, że dosyć robię; ale Stasia pod tym względem była nadzwyczajnie przenikliwa i gdyśmy się raz znaleźli sam na sam, przemówiła do mnie w te słowa:

— Kaziu, dlaczego unikasz rozmowy ze mną o Stokrotce? Wiem, żeście się widzieli... Widzę, że teraz mniej masz do mnie zaufania, niż dawniej.

Zawstydziłem się bardzo i zacząłem coś wykręcać.

— Jak mnie ty mało znasz! — rzekła z wyrzutem.

I na tem ucięliśmy rozmowę, gdyż właśnie nadeszła Kłosicka.

Karnawał był co się zowie; zdawało się, że Warszawa pląsać tylko umie. W tej porze, między innemi rzeczami, odczytywałem także matce i córce sprawozdania z balów, drukowane w *Kurjerze.* W jednem z takich sprawozdań była mowa o nowej gwieździe salonów warszawskich, która po raz pierwszy zajaśniała tego roku niezwykłym blaskiem: była to

cję, i nie śmiałam przeczyć, lecz tylko pytałam dalej, aby poznać przyczyny złego, skutki jakie za sobą pociąga i środki, które mogą zapobiedz skoliozom lub im zaradzić.

Zaniedbanie leczenia skoliozy jest bezwątpienia jedną z przyczyn, fatalnie oddziaływających na rozwój fizyczny młodego pokolenia. Powiadam—jedną z przyczyn, gdyż jest ich szereg długi i wiele z nich ani nauka ani najtroskliwsi rodzice nie mogą usunąć, ale czyż dlatego nie mamy starać się zwalczyć choć tej jednej i to tak ważnej, do normalnego rozwoju naszej młodzieży?

Pozornie skrzywienie kręgosłupa nie wpływa na ogólny stan organizmu, i w wielu razach nie dostrzegamy żadnych zaburzeń ani w cyrkulacji krwi ani w trawieniu, zdarza się to jednak rzadko, i nigdy zbytecznie ufać temu nie można. W ogóle skoliotyczni o wiele słabszą przedstawiają odporność przeciw wszelkim chorobom, często podlegają newralgjom, a statystyka medyczna stwierdziła, że większość ich młodo umiera, nie dochodząc lat 50-iu.

Dr. Neidert zestawił przyczyny śmierci przy skoliozach w instytucie patologiczno-anatomicznym w Monachjum i doszedł do wniosku, że przy wysoko rozwiniętych skoliozach śmierć następuje wcześnie z powodu złej cyrkulacji krwi. Badania zaś innych lekarzy stwierdziły, iż apopleksja i wada serca powodują często śmierć skoliotycznych.

Wyżej cytowany dr. Neidert zaznacza, że przy średnim stopniu skoliozy ujawnia się skłonność do suchot płucnych.

W medycynie przyjętym jest podział skoliozy na trzy stopnie, i tak się o nich wyraża prof. dr. Albert Woffa.

W pierwszym stopniu, gdy się rozwój skoliozy zaczyna, ustępuje ona z łatwością przy wczesnem jej zapobieganiu i odpowiedniem leczeniu.

W drugim stopniu wyrównanie zupełne rzadko się zdarza ale odpowiedniem i starannem leczeniem można wiele zrobić, musi być ono jednak znacznie dłuższem.

W trzecim stopniu wyleczenie jest niemożliwem, wstrzymać się tylko daje dalszy rozwój skoliozy.

Czasem następuje poprawa, ale to już należy do nader rzadkich wypadków w terapji.

Dziedziczność w skoliozach nie jest prawem niewzruszonem, jednakże pr. Eulenburg, w dziele swojem: „Die seitlichen Bückgratsverkrummungen" (Berlin w 1876-ym r.) przytacza, że na 1,000 wypadków, 254 było dziedzicznych, z tych 249 odziedziczonych po matce, a 5 po ojcu. Zdarzały się skoliozy, powtarzające się przez trzy pokolenia: organizm córki był zwykle słabszy od matki i babki, bardziej nerwowy, podatny do wszelkich zaburzeń wewnętrznych.

Zaznaczyć także należy, że według obliczeń tegoż prof. Eulenburga, na 10 osobników skoljotycznych, znajdujemy 9 kobiet, a jednego mężczyznę.

W znacznej części przypisać to należy słabemu, a najczęściej żadnemu wyrobieniu mięśni u kobiet, życiu bardziej siedzącemu, uciskaniu mięśni przez gorsety, sznurówki, ciasne staniki, obcisłe obuwie, które chód krępuje, słowem rozlicznym przyczynom, które mogą być usunięte przez odpowiednie wychowanie hygieniczne i fizyczne.

Coraz chętniej używaną obecnie metodą leczenia skoljozy jest gimnastyka, stosowana w bardzo rozmaity sposób. Najprostszą i dającą wiele pomyślnych rezultatów, okazała się metoda szwedzka.

Postępując według jej wskazówek, nictylko, że pacjent w ciągu leczenia nie jest zmęczony i wyczerpany, lecz mu nawet sił przybywa i ogólny stan zdrowia znacznie się polepsza. Przeciąg czasu, potrzebny do leczenia skoljozy, jest niepodobny do oznaczenia: zależy to przedewszystkiem od jej stopnia. Im wcześniej zapobiega się złemu, tem łatwiejsza i prędsza kuracja.

Notatki, przeglądane przezemnie w zakładach szwedzkich, wskazywały czas od 3 do 9-iu miesięcy i więcej, zwłaszcza, gdy pacjent był starszy nad lat 15-ie. Spotykałam i takich, którzy kurację prowadzili lat kilka, aż do zupełnej dojrzałości, po parę miesięcy w roku. W moim zaś zakładzie, chociaż tak niedawno, gdyż zaledwie pół roku istniejącym, nie mogącym zatem przedstawiać jeszcze dostatecznego materjału do wyprowadzania wniosków, mieliśmy dziewczynkę lat 12-tu, która po dwu miesiącach pozbyła się skoljozy, wywołanej złem trzymaniem się.

Inna znów dziewczynka 11-letnia wyprostowała się zupełnie jedynie przez masaż i gimnastykę hygjeniczną. W pierwszym i drugim wypadku rodzice przyprowadzili dziewczynki do zakładu, jak tylko się spostrzegli, że krzywić się zaczynają.

Z powyższego widzimy, że niebezpieczeństwo nie jest tak groźne, gdy mu się w pierwszych chwilach zapobiegnie, i dlatego pragnęlibyśmy zwrócić uwagę wszystkich, komu dobro młodzieży, a tem samem przyszłość społeczeństwa leży na sercu, aby, nie mogąc czuwać w każdej chwili nad trzymaniem się dzieci, chodzeniem, pisaniem, — dostarczali im przynajmniej możności wyprostowywania nieprawidłowo wygiętych członków i wzmocnienia mięśni, które staną się przez to strażnikami kości.

„Mięśnie, są to jakby sznury, podtrzymujące szkielet człowieka", wyraził się obrazowo dr. Jasiński w swoim zajmującym odczycie na korzyść osad rolnych, „gdy się sznury rozluźnią, szkielet chwieje się, wygina, przybierając kierunek zarówno nieestetyczny, jak szkodliwy dla całego organizmu. Wzmacniajmy więc mięśnie, a nie będziemy potrzebowali sztucznie podtrzymywać szkieletu i powrócimy do klasycznych kształtów ciała ludzkiego."

Pomiędzy środkami, dążącemi do tego celu, wymienił szanowny prelegent i gimnastykę szwedzką. Gdy wszystkie te środki rozpatrzymy bezstronnie, będziemy musieli przyznać, że jest to środek najłatwiejszy do osiągnięcia w mieście i bez względu na porę roku, najprzystępniejszy dla każdej kieszeni i dla każdego wieku, a nie pociągający za sobą niebezpieczeństw, któremi grożą inne. Konna jazda wymaga konia, przestrzeni, a w mieście dużo czasu wolnego i pieniędzy, a w końcu dla kobiet będzie zawsze niebezpieczną i często pociąga za sobą najsmutniejsze skutki. To samo da się powiedzieć o wiosłowaniu. Ślizgawka w wyjątkowej tylko porze istnieje, zbyt jednostronnie działa na mięśnie i nie daje się unormować. Jazda na bicyklu, fechtunek, to sport przeważnie męzki i dla starszych jedynie dostępny.

Gry na wolnem powietrzu na sposób angielski wyborne są, ale także zależne od pory roku i stanu atmosfery, potrzebują przestrzeni, odpowiednich przygotowań i więcej czasu, aniżeli nim rozporządza nasza młodzież szkolna.

Jedna piłka poczciwa wszędzie sobie miejsce znajdzie, ale gdy się nie można rozbiegać za nią, rozpędzić w małej salce szkolnej lub ciasnym dziedzińcu, o natężeniu mięśni mowy być nie może. Obliczywszy się więc ze środkami naszemi i z położeniem obecnem, powiadam obecnem, gdyż nie wątpię, że z czasem powstaną i u nas place i sale obszerne do gier przeznaczone, przyznać musimy, że skromna gimnastyka szwedzka, ten kopciuszek sportowy, nie pociągająca żadną brawurą, żadną popisowością i błyskotliwością, najlepiej spełnia zadanie ćwiczenia mięśni naszych i daje nam ruch zbawienny dla zdrowia, nie wymagający zbytecznych kosztów i przygotowań, a będący dostępny dla obu płci i dla każdego wieku.

Helena Kuczalska.

Kwiaty i owady.

Nie dla nas to, nie, od królewskiej począwszy róży do skromnego fijołka, barwami pokrywają się kwiaty i woń rozlewają dokoła. Samolubnemu twierdzeniu, jakoby wszystko w naturze dla usług jeno istniało człowieka, dawno i niezbicie zaprzeczyła nauka.

Dziś wiemy, iż wszystkie „cuda" przyrody cel mają inny, a wszystkie jej twory, nie oglądając się na nic i nikogo, walczą jedynie o zachowanie własnego gatunku.

Dzika, nieubłagana walka o byt, spotykana a widoczna na każdym kroku w granicach państwa zwierzęcego, z równą toczy się zaciekłością w świecie roślinnym, choć mniej może dla nieprzygotowanego oka jawna. Słusznie utrzymywał De Candolle, że wszystkie gatunki roślin danego kraju nieustanny między sobą bój wiodą, każdy stara się szczyptę ziemi, niosącą im życie, kosztem najbliższego sąsiada na własny zagarnąć użytek.

Wiadomo np. ogólnie, iż w wypuszczonym z pod opieki człowieka ogrodzie chwasty wnet głuszą rośliny, czy to ozdobne, czy użyteczne. W przeciągu krótkiego czasu porastają przestrzeń całą, nie na długo wszakże obejmują ją w posiadanie. I między niemi z pomiędzy wielu ten i ów gatunek zdobywa przewagę, rozwija się prędzej i silniej i po całym rozszerza się ogrodzie. Gdy trawę łąk kosimy lub wypasamy, odejmujemy tem samem roślinom silniejszym możność gnębienia słabszych, skoro jej zaś swobodnie pozwolimy wzrastać, wnet pierwsze biorą górę. Darwin na kawałku łąki, 4 stopy długim a 3 szerokim, 20 naliczył gatunków roślin, z których 9 przepadło, skoro się tylko pozostałym bez przeszkody dozwolono krzewić.

Na Nowej Zelandji przyjęło się około 250 gatunków roślin europejskich, z których 100 rozprzestrzeniło się po całej wyspie, usuwając rośliny miejscowe, gdy znowu to

---

Wanda Brzezińska. Tchu mi zbrakło przy czytaniu; przerwałem nagle i nie odczytałem nazwiska.

— Zmęczyłeś się, Kaziu, odpocznij sobie! — rzekła Kłosicka, biorąc mi z rąk *Kurjera*, aby dalszy ciąg przeczytać.

Spojrzałem na Stasię, była nadzwyczajnie blada, tylko oczy jej się bardziej jeszcze powiększyły i błyszczały.

Pierwszy raz tedy przyszła mi do głowy myśl:

— Choroba Stasi musi być bardzo ciężka. Ona niedługo pożyje...

Nie mogłem zasnąć tej nocy, gdyż Stokrotka, „gwiazda salonów" niezwykłym blaskiem świeciła mi prosto w oczy. Nazajutrz nie poszedłem na wykłady, szukałem Brzezińskich i znalazłem ich na liście gości hotelu Europejskiego.

Z natury byłem zawsze nieśmiały i trudno mi było odważyć się odrazu na złożenie wizyty; ale że miałem nadzwyczajną chęć ujrzenia Stokrotki, przeto przezwyciężyłem brak odwagi i postanowiłem iść—bądź co bądź.

Wróciłem więc do domu, ubrałem się w najlepsze swoje szaty, zawiązałem biały krawat i poszedłem w kierunku hotelu Europejskiego, rozmyślając po drodze, jaki charakter mam nadać swoim tym odwiedzinom. Ułożyłem sobie mniej więcej taką przemowę: „Wyczytałem w gazetach wiadomość o przybyciu państwa do Warszawy i uważam sobie za miły obowiązek złożyć im swoje uszanowanie, a nadto podziękować za protekcję, która wydała korzystne dla mnie rezultaty". Właśnie opracowywałem w myśli stylistyczne to przemówienie, kiedy spostrzegłem, że naprzeciw mnie idzie pan Brzeziński. Natychmiast zdjąłem czapkę i złożyłem uprzejmy ukłon; ale on, czy mnie nie poznał, czy nie uważał, dosyć, iż tylko, jakby od niechcenia, dotknął ręką kapelusza, prawie nie spojrzał na mnie i poszedł dalej.

Biłem się z myślami, czy czekać, póki Brzeziński nie wróci do hotelu, czy też złożyć wizytę samym tylko paniom. Tak zamyślony stałem przed wystawą jednego ze sklepów, gdy wtem ktoś mię z tyłu uderzył w ramię. Odwróciłem się i spostrzegłem czarno obrośniętą a niemytą twarz Chrobota.

— Dlaczegoż to kolega nie byłeś dzisiaj na anatomji?—zapytał.

— Wypadły mi interesy... Znajomi przyjechali— odrzekłem z zająknieniem.

— Ho, ho! Balowy krawat! Tam do djabła! Dałbym szyję, że miłość!... Studenci pierwszego kursu zawsze anatomję od kobiety zaczynają... A gdzie kolega mieszkasz?

— Przy Świętokrzyzkiej numer dwudziesty piąty.

— Wyborny punkt! A czy sam?

— Mieszkam sam jeden, mam osobny pokój.

— Bo, widzisz kolega, ja właśnie jestem bez *locum fixum* i chcę się do którego futura wkwaterować, hę, jakże?

— Z przyjemnością proszę do siebie! Niech kolega każe swoje rzeczy przenieść, choćby zaraz! Klucz od mieszkania jest u stróża.

— Jakie tam rzeczy! Ożeniłbym się, żebym miał rzeczy; ale się w to nie bawię.

— A czy się kolega zgadzasz na moje warunki?

— Nie wiem, o co koledze chodzi.

— *Primo*—za mieszkanie nie płacę; *secundo*—czego mi potrzeba, to od bliźniego bez ceremonji biorę, jeźli bliźni ma zbytek: buty, koszulę *et caetera*...

— Ależ, mój kolego, bardzo proszę!

— No, a czybyś mi kolega nie pożyczył parę złociszów na przeprowadzkę?

— Owszem, właśnie odebrałem wczoraj za korepetycje...

Chrobot przyjął odemnie pożyczkę z taką miną, jak gdyby mi robił łaskę i odszedł.

W kilka minut potem byłem u pań Brzezińskich, które spotkałem w samych drzwiach, ubrane do wyjścia. Matka mię nie poznała zrazu; ale Stokrotka natychmiast rzekła:

— Jaka to szkoda, że się tak nieszczęśliwie składa! Mam jednak nadzieję, że pan nie będziesz obstawał za przepisami oklepanej etykiety i przyjdziesz do nas dzisiaj wieczór. Czy zgoda, panie Kazimierzu?

Skłoniłem się, byłem uszczęśliwiony z zaproszenia.

Kiedy powróciłem do domu, Chrobot gospodarował tam, jak u siebie. Przedewszystkiem objął w posiadanie stolik, z którego książki moje i papiery zwalił w nieładzie na okno, a rozłożył tam swoje szpargały. Podparty na łokciach, z fajką w zębach, siedział na jedynym stołku i czytał jakąś książkę. Rzuciłem okiem i spostrzegłem napis: „*Aristotelis de generatione et corruptione.*"

— Czy kolega słyszałeś o szlachcicach takich, jak Anaksagoras, Empedokles, Leucyp, Demokryt?—zapytał mię, nie odwracając głowy od książki.

— To byli grecy—odrzekłem.

Spojrzał na mnie z szyderczym uśmiechem i, wypuszczając z ust kłąb dymu, rzekł niedbale:

— Były to futury na pierwszym kursie wydziału fizyko-matematycznego!... Ale, ale, a niech też kolega nie zabiera nigdy ze sobą kluczyka od walizki! Muszę przecie choć raz na dwa tygodnie zmienić bieliznę...

Z jednej strony raziła mię ta brutalna poufałość, z drugiej — uderzała oryginalność Chrobota.

(*D. c. n.*) *Adolf Dygasiński.*

ostatnie nie dopuściły rozrostu roślinom australijskim. Bidwell w ciągu podróży swojej po Nowej Zelandji rozrzucił po niej wielką ilość nasion roślin australijskich, z których wszakże dwa czy trzy gatunki zaledwie przyjęły się i utrzymały.

Hansten-Blangstedt o walce podobnej opowiada w Danji. Najstarsze lasy składały się tu z brzozy i osiki. Po złagodnieniu klimatu pojawiła się jodła i wnet zapanowała wyłącznie, wypierając brzozy i osiki na wybrzeża jezior i mokradła. Po kilku wiekach panowania jodły wystąpił dąb i tak zajadłą wypowiedział jej wojnę, że już w epoce bronzowej przeważnym był składnikiem lasów duńskich. Skutkiem ciągłego podnoszenia się temperatury kraju tego, w lasach dębowych jęła tu i owdzie pojawiać się buczyna. Dąb bronił się czas długi, ale buk zwyciężył i oto gęste jego korony na wyniosłych pniach opanowały plac boju.

Owóż w walce tej o byt przewagę zyskuje zawsze przeciwnik, najbardziej do danych warunków klimatu i gleby dostosowany, a przytem, o ile chodzi o osobniki, sam w sobie silniejszy, zażywniejszy.

Sprengel, a po nim Darwin wykazali, iż dla wielu roślin krzyżowanie się jest pod tym ostatnim względem wysokiego znaczenia. Rośliny, z krzyżowania powstałe, osobnikowo, daleko bywają odporniejsze i wytrwalsze. Ponieważ jednak rośliny same nie posiadają możności przenoszenia pyłku z kwiatu na kwiat, choćby najbliższy, przeto wyręczać się kimś muszą i wyręczają owadami. One to, szukając w nich pożywienia, przenoszą ze sobą bezwiednie zapładniające pyłki, dopełniając przytem ważnej akcji doboru naturalnego, boć najpiękniej rozwinięte rośliny i kwiaty przedewszystkiem uwagę ich zwracają.

To też piękne ich, iskrzące się odmianami barwy, to tylko przynęta na owady, przyczem wielkość i woń kwiatu także nie pozostaje tu bez wpływu. Wedle spostrzeżeń Müllera, *Geranium palustra* o wielkim, jaskrawym kwiecie, odwiedza 16 różnych gatunków owadów; o mniejszym kwiecie *Geranium molle* tylko 8, zaś *Geranium pusillum* o kwiecie najmniejszym jeden jedyny zaledwie.

Co do wpływu barwy, zauważyć należy, iż wszystkie niemal owady rozróżniają kolory jasne od ciemnych. Kwiaty zatem białe i żółte przedewszystkiem rzucają im się w oczy. Niektóre jednak z owadów rozróżniają także i barwy: czerwoną, niebieską, a nawet fjoletową. Pierwsza z nich najwięcej nęci motyle, druga tęgopokrywy, trzecia zaś muchy. Rośliny, zapładniane przez owady nocne, zawsze niemal kwitną biało. Jaśniejsze od ogólnej barwy na kwiatach centki lub smugi biegną zawsze w kierunku miodników, najkrótszą do nich zostawiając owadom drogę.

Równie ważnem jest dla owadów ułatwienie im rozpoznania kwiatów już zapłodnionych i pozbawionych miodu, aby naprożno, zbierając go, nie zaglądały do nich i nie traciły czasu niepotrzebnie. To też kwiaty w ogóle po zapłodnieniu, już to więdnieją, już to opuszczają ku ziemi korony, a często zmieniają barwę z jasnej na ciemniejszą.

Tak np. *Arnebia echioides*, roślina o kwiecie siarczano-żółtym, pięciopłatkowym, lejkowatym, zdawałoby się, ku ozdobie tylko posiada u nasady każdego płatka pięć okrągłych, fjoletowych, czarnych prawie plamek. Owóż po zapłodnieniu plamki te znikają, a ze zniknięciem ich żaden się już na kwiecie owad nie pojawia.

Wiele roślin posiada, jako przynętę na owady, woń w różnym stopniu silną. Rośliny o kwiatach jaskrawych wielkich, rosnące na otwartem polu, nie wydzielają jej, kwiaty same dość są widoczne; za to pachną i silnie rezeda np. o niepozornym kwiecie, lub fjołek w głębi traw ukryty. Woń wydają również kwiaty, nocą przez owady odwiedzane.

Gdzie owad niepotrzebny, a zapładnianie inne ułatwiają czynniki, np. wiatr, tam i kwiat zanika prawie i ani barwą nie błyszczy, ani zapachem nie uderza. Przykładem tego trawy. (=)

PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE.

Dyrektor teatru łódzkiego, w szeregu trup prowincjonalnych bezwarunkowo najlepszego, p. Janowski zwrócił się do *Kurjera warszawskiego* z propozycją następującą:

Dyrekcja teatru łódzkiego wystawia w Łodzi wszystkie sztuki konkursowe w porządku, przyjętym przez dyrekcję teatrów warszawskich, za wiedzą tejże dyrekcji i po ukończeniu w Warszawie „przedstawień konkursowych".

Słowem teatr łódzki urządza powtórzenie przedstawień konkursowych warszawskich w Łodzi.

Autorowie sztuk konkursowych otrzymują od dyrekcji teatru łódzkiego honorarjum w stosunku 10% od każdego przedstawienia z osobna.

Honorarjum to przed rozstrzygnięciem konkursu, t. j. przed wydaniem wyroku przez komisję sędziów, wypłacone będzie przez teatr łódzki do kasy *Kurjera warszawskiego*, będącej tym razem pośrednikiem pomiędzy dyrekcją a autorami.

Po rozstrzygnięciu konkursu autorowie komunikują się z dyrekcją bezpośrednio i sami wprost honorarjum, według oznaczonej powyżej normy, otrzymują.

Wykazy dzienne dochodu *brutto* z przedstawień konkursowych teatr łódzki komunikuje redakcji *Kurjera* dla wiadomości.

Propozycja powyższa, po zasięgnięciu informacji dyrekcji teatrów warszawskich, została przyjęta, z zastrzeżeniem, iż przedstawienia konkursowe w Łodzi mogą się rozpocząć od 1-go grudnia.

Autorowie trzech dotąd złożonych dla „przedstawień konkursowych" sztuk, mianowicie: „Flirtu", „Szarego życia" i „Nauczycielki", proszeni są w wypadku, gdyby się na powyższe warunki nie zgodzili, o nadesłanie swoich zastrzeżeń w ciągu dwóch tygodni od dnia dzisiejszego.

Nie wątpimy, iż autorowie nie odmówią swojego poparcia młodej instytucji, jaką jest *stały* teatr łódzki, i skromne wprawdzie, lecz jak na teatr prowincjonalny, rozporządzający skromnemi funduszami, możliwe do uwzględnienia warunki potwierdzą.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według dzienników petersburskich, w ciągu tegorocznej zimy otwartą będzie w Petersburgu szkoła piwowarów z dwuletnim kursem praktycznym.

= W ministerjum komunikacyj złożono projekt obowiązkowego wprowadzenia na wszystkich kolejach w pociągach osobowych wagonów specjalnych do przewożenia chorych.

= *Gazecie losowań* donoszą z Petersburga, że można się spodziewać niebawem powiększenia liczby oddziałów Banku państwa. Jako miejscowości najwięcej nadające się do tego, podają: Berdyczów, Brześć Litewski, Elizawetgrad, Symferopol i t. d. Nadto w większych osadach mają powstać oddziały pomocnicze *(bureaux auxiliaires)* na wzór podobnych instytucyj Banku francuzkiego.

= W sprawie upadłości domu handlowego „Rafałowicz et comp." *Kijewlanin* donosi, iż ministerjum finansów zgodziło się na udzielenie zachwianemu domowi pożyczki w kwocie 300,000 rs. pod ewikcją domów i innych nieruchomości. Wskutek powyższego kredytorowie, których dom liczył na sumę 1,400,000, otrzymują zamiast 5—10 kop. około 30 kop. za rubla.

= Dowiadujemy się, że nowe przepisy o polowaniu, opracowane dla gubernij Królestwa Polskiego przez Towarzystwo łowieckie, wkrótce mają być w ostateczną formie rozpoznawane przez komitet ministrów w Petersburgu i, według wszelkiego prawdopodobieństwa, jeszcze przed upływem r. b. zostaną zatwierdzone.

= Za zezwoleniem p. gubernatora warszawskiego, we Świniarzycach u p. Bogusławskiego odbędą się dziś narady ziemian z powiatów: włocławskiego i nieszawskiego w przedmiocie poprawy stanu dróg podjazdowych.

= W celu doprowadzenia przedmieść Warszawy, położonych na terytorjum powiatu, do należytego porządku pod względem sanitarnym, będzie wydelegowaną specjalna komisja, której zadaniem ma być rozejrzenie się w istniejącym stanie i wskazanie potrzebnych ulepszeń na zasadzie przepisów obowiązujących w Warszawie. Ponieważ brak urządzeń wodociągowych, oraz ustrój budowlany nie pozwalają zastosować tych przepisów w całej rozciągłości, przeto nastąpi pewna redukcja, a wskazane przepisy dotyczące pewnych koniecznych przeróbek, zaprowadzenia stałej dezynfekcji i t. p. zostaną polecone do ścisłego wykonania z terminem prekluzyjnym, tak aby z wiosną regulamin sanitarny był już ściśle zachowywany. Jednocześnie istnieje projekt zastosować w całości przepisy meldunkowo-paszportowe na przedmieściach: Czerniaków, Mokotów, Sielce, Wola, Czyste, Powązki, Marki, Targówek, Pelcowizna i Kamionek.

= Właściciele fabryk podmiejskich niezależnie od zaprowadzenia w swoich zakładach przyrządów ratunkowych na wypadek pożaru, zamierzają wystąpić z następującym projektem. Ponieważ straż ogniowa po za obręb miasta bez specjalnej decyzji nie może wyjeżdżać, gdyż bezpieczeństwo w mieście nie pozwala na uszczuplanie sił ratunkowych, przeto właściciele fabryk i zakładów przemysłowych gotowi są składać pewne stałe i określone kwoty corocznie na powiększenie personelu straży, byleby tylko z pomocy warszawskiej straży mogli w razie pożaru korzystać. Po zebraniu podpisów i deklaracyj na składki, cały projekt będzie przedstawiony do uznania władzy.

= W zarządzie miejskim ponownie poruszono projekt przeniesienia rogatek miejskich do właściwych granic miasta.

= Z dniem jutrzejszym upływa termin przyjmowania bez kary raty październikowej r. b., przypadającej do zapłacenia od właścicieli domów Towarzystwu kredytowemu m. Warszawy. Począwszy od środy pobierana będzie od opóźniających się kara za pierwszy miesiąc w stosunku $\frac{1}{2}$% ($\frac{1}{4}$ za pół miesiąca) i za każdy następny miesiąc po 1% (za każde 15 dni po $\frac{1}{2}$%). Po upływie trzech miesięcy zwłoki, dozwolonej ustawą, do zalegających nieruchomości kroki egzekucyjne zastosowane będą.

= Niezależnie od rewizyj sanitarnych w zakładach spożywczych, jako to: restauracjach, kawiarniach, sklepach z produktami żywnościowemi itp., będą dopełniane analizy tych produktów. W tym celu rewidujący wezmą pewną potrzebną ilość artykułów stałych lub płynów i odeszlą do pracowni rozbiorowej miejskiej. W razie wykrycia zafałszowań, winni będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

= Z zezwolenia p. oberpolicmajstra wstęp do przytułku noclegowego na Pradze dla osób, chcących go zwiedzić, został dozwolony. Godziny na zwiedzanie przytułku wyznaczono od 2-ej do 4-ej po południu każdodziennie. Na miejscu znajduje się książka, w której zwiedzającym gościom wolno jest wpisywać swe wizyty; intendent zakładu udziela objaśnień.

= Letnią przystań Towarzystwa wioślarskiego przesunięto z brzegu warszawskiego na praski i ustawiono tymczasowo przy ujściu łachy do Wisły. Skoro tylko stan wody pozwoli na to, zarówno przystań, jak łazienki umieszczone będą na zimę w samej łaszę.

= W dniu wczorajszym przystąpiono do robót pod kierunkiem inżeniera budowy wodociągów, p. Preissa, około układania rur wodociągowych wzdłuż ulicy Grzybowskiej, na przestrzeni od ulicy Wroniej do Okopowej. Komunikacja kołowa przez czas trwania robót będzie przerwana.

= Znany ichtjolog, p. Girdwojń, udał się obecnie na dłuższy przeciąg czasu do Nieświeża, gdzie zaprowadza gospodarstwo rybne na wielką skalę.

= Z teatru.

• Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj, jutro, we wtorek, środę i czwartek: przedstawienia trupy francuzkiej z udziałem Sary Bernhardt; w piątek: „Pajace" i „Syrena"; w sobotę: opera; w niedzielę: „Pan Twardowski".

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Do rozwodu" i „Dom otwarty"; jutro, we wtorek, środę, czwartek i piątek: „Flirt"; w sobotę: „Stryj Sam"; w niedzielę: „Fałszywe cnoty".

Teatr Letni w ogrodzie Saskim:

Dzisiaj: „Ali-Baba" (występ panny Czosnowskiej); jutro: „Piękna Helena" (występ panny Czosnowskiej); wtorek: „Ali-Baba" (występ panny Czosnowskiej); środa: „Nitouche" (pierwszy występ pani Zimajerowej po powrocie z urlopu); czwartek: „Piękna Helena" (występ panny Czosnowskiej); piątek: „Dziecko szczęścia" (z udziałem pani Zimajerowej); sobota: „Piękna Helena" (ostatni występ panny Czosnowskiej); niedziela: „Rip-Rip".

* Jeden z przedsiębiorców miał zamiar zakontraktowania trupy Sary Bernhardt na jedno przedstawienie w Łodzi.

Po obliczeniu jednak przypuszczalnem kosztów, okazało się, że przedsiębiorstwo takie tylko na straty narazić może.

* Zwykły wieczór środowy Towarzystwa muzycznego nie odbędzie się w dniu Zaduszek.

Następny wieczór urządzony będzie dopiero w d. 9-ym listopada.

= Sara Bernhardt na estradzie.

Wielka artystka francuzka ukaże się w naszem mieście nie tylko na scenie, ale i na estradzie.

Stanie się to za pośrednictwem p. Kaliksta Łobanowskiego, śpiewaka-barytonisty, znanego już z występów w Towarzystwie muzycznem.

P. Łobanowski, pomimo nazwiska polskiego, urodzony i wychowany we Francji, miał sposobność poznać Sarę Bernhardt w Paryżu, a znajomość ta łączy się z historją romantyczną.

Śpiewak, jako uczeń konserwatorjum paryzkiego, w 1889-ym r. znajdował się w chórze, który śpiewał w teatrze Porte Saint Martin, podczas tragedji „Joanna D'Arc", do której muzykę ułożył Gounod.

W trakcie próby jeneralnej zdarzył się w akcie ostatnim, przy zapalaniu stosu, wypadek nagłego wybuchu masy spirytusu.

Przerażona płomieniami Sara Bernhardt zemdlała.

Suknia zaczęła się tlić.

Sekunda opóźnienia mogła spowodować groźną katastrofę.

Młody chórzysta, p. Łobanowski, nie tracąc przytomności, w jednej chwili wskoczył na dekoracyjny stos i zniósł artystkę na rękach.

Epizod ten doskonale Sara Bernhard zapamiętała i składającego jej wczoraj wizytę p. Ł. odrazu po trzyletniem niewidzeniu poznała.

Wielka artystka nosi w piersiach wdzięczne serce, sama więc rzuciła myśl aby p. Łobanowski na swój dochód dał koncert, w którym ona weźmie udział.

Termin koncertu oznaczono na czwartek d. 3-go listopada w sali ratuszowej o godzinie 1-ej popołudniu, albowiem artystka tegoż dnia musi wieczorem wyjechać do Petersburga.

Koncertant odśpiewa kilka aryj przy akompanjamencie Zygmunta Noskowskiego, a Sara Bernhard wypowie monologi i fragmenty dramatyczne.

= Ostatni odpust.

Pojutrze, we wtorek, jako w uroczystość Wszystkich Świętych, przypada w Częstochowie na Jasnej Górze ostatni odpust, kończący cały cykl odpustowy, który się zaczyna na Zielone Świątki.

Ponieważ obawa rozszerzenia się epidemji ustała, przeto na wtorek spodziewany jest w Częstochowie znaczny napływ pobożnych.

Do pociągów jutrzejszych będą dodane wagony dodatkowe.

= Na Powązki.

Podług dorocznego zwyczaju, zarząd kolei konnej urządza na czas trwania święta Zaduszek specjalne dwa kursa, a mianowicie: plac Zamkowy—Powązki i plac Teatralny—Powązki.

Około stu wagonów zimowych i letnich będzie kursowało prawie bez przerwy i dowoziło pasażerów tylko do figury przy ulicy Dzikiej.

W celu utrzymania porządku na ulicach: Bielańskiej, Nalewkach, Dzikiej, Muranowie i Powązkowskiej, zwiększone zostaną posterunki policyjne.

Dorożki, karety, powozy i wszelkiego rodzaju ekwipaże będą kierowane przez plac Broni, a od rogatek mają skręcać w ulicę Burakowską, zkąd powrócą Okopową do Nizkiej.

W domku miejskim przy rogatkach urządzoną będzie kancelarja dla ułatwienia poszukiwań zaginionych dzieci, a przekupki z wiankami i lampkami lokować się będą pod samym murem cmentarnym.

Sprzedaż wszelkich przedmiotów, oraz żebranina w obrębie cmentarza zostały stanowczo wzbronione.

= U chemików.

Kilka ciekawych kwestji poruszono wczoraj na posiedzeniu sekcji chemicznej, które aczkolwiek należały do więcej specjalnych, niemniej w stosunkach przemysłowo-fabrycznych posiadają niemałe znaczenie.

Przedewszystkiem prof. Milicer wspomniał słów kilka o bieli cynkowej, zaznaczając fakt dość dziwny, iż biel, wyrabiana w Sosnowicach, znalazła współzawodnictwo w bieli sprowadzanej z innych, a często bardzo odległych miejscowości.

Wobec anormalności tego objawu i na prośbę osób bliżej w tej sprawie zainteresowanych, mówca dokonał analizy bieli sosnowickiej i bielów zkądinąd sprowadzanych, a rezultat tego zestawienia wyjaśnił tajemnicę taniości tych ostatnich. Stopień zanieczyszczenia stanowi tu o wartości samego produktu; że zaś biel sosnowicka posiada zaledwie 27% zanieczyszczenia, a biele inne do 45%, przeto i różnica cen zupełnie jest zrozumiała.

Nowy sposób fabrykacji kwasu winnego z mączki cukrowej, którego twórcą, korzystającym z uzyskanego patentu, jest Naquet, dał obszerny temat p. Trzcińskiemu do bliższego zastanowienia się nad tym wynalazkiem. Wprawdzie myśl sama nie jest zupełnie nową, ale Naquet udoskonalił sam pomysł i nadał mu wartość istotną, gdyż wyrabiany dotąd kwas winny z jagody winogronowej jest drogim, kiedy wyprodukowany z mączki, za pomocą kwasu siarczanego i saletry, odznaczać się będzie taniością.

Wreszcie najdłużej zajmowano się wczoraj sprawozdaniem p. Znatowicza, dotyczącem środków dezynfekcyjnych, wyrabianych przez gazowy zakład warszawski, a których oceną części składowych zajmował się sprawozdawca z prof. Milicerem, wartością zaś dezynfekcyjną dr. Nencki.

Fabryka przedstawiła do analizy trzy preparaty: 1) kwas karbolowy o 30%, 2) proszek dezynfekcyjny i 3) kreolinę.

Co do pierwszego z preparatów, sprawozdawca zaznacza, iż zawiera on właściwy procent; co do drugiego wyróżnia, iż ważną jego zaletę stanowi dobre oczyszczenie wapna, stanowiącego główną część składową proszku; co do trzeciego wreszcie nadmienia iż otrzymano preparat o tyle lepszy od zwykle spotykanej kreoliny, że oczyszczono ją od przymieszek szkodliwych i t. z. zasad (np. pirydyna), których spotyka się w produkcie wyrabianym przez fabrykę gazową zaledwie 2%.

O sile też dezynfekcyjnej preparatów tych pan Z. nadmienia, iż zabijają one w stosunkowo szybkim czasie tak bakcyllusy choleryczne, jak i tyfoidalne.

Przy końcu posiedzenia p. Leppert poruszył jeszcze sprawę „szlaki Thomasa" i przeróżnych jej falsyfikatów.

Pr. Milicer objaśnił, iż w chwili obecnej ma sobie dostarczone różne rodzaje „szlaki" tak oryginalnej, jak i podrabianej, i że rozbiorem i oceną ich obecnie się zajmuje.

= Kolonje letnie.

Na dobre już przystąpiono do organizowania sprzedaży gwiazdkowej na korzyść kolonij letnich.

Jak wiadomo, kłopotliwe to zajęcie przyjęli na siebie baronowa Harthingowa i p. Stanisław Lesznowski.

Rękojmię dobrze obmyślanej rachunkowości daje projekt skarbnika dyrektora Czajewicza.

Kolonje obiecują sobie w roku bieżącym odnieść bardzo znaczną korzyść ze sprzedaży gwiazdkowej.

Dotychczas zwrócono się z prośbą o pozwolenie urządzenia sprzedaży tej do następujących firm: Złoty Ul (Nowy Świat nr. 7), Flora (Trębacka), Wiśniakowski (zabawki, Królewska), Winiarski (papier i galanterja, Nowy Świat 53), Łebkowski (cygara, Trębacka), Emil Wedel (czekolada, Szpitalna nr. 6-ty), Wadowski (materjały piśm., Marszałkowska nr. 121).

Z wielką pomocą organizatorom sprzedaży gwiazdkowej przychodzi życzliwy przyjaciel kolonij letnich, p. Serafinowicz.

= Zebranie.

Ponowne zebranie organizacyjne cukrowni akcyjnej „Brześć kujawski" odbędzie się we wtorek d. 1-go listopada o godzinie 4-ej po południu we Włocławku, w sali hotelu pod „Trzema koronami."

Zebraniu ma przewodniczyć p. Marcin Krzymuski, prezes warszawskiej dyrekcji szczegółowej towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Zapowiedziany jest liczny zjazd ziemian z powiatów włocławskiego i nieszawskiego, jak również wielu włościan-kolonistów, którzy gotowi są nabyć 500-rublowe udziały i plantować buraki do nowej cukrowni.

Jako radzca prawny został zaproszony adwokat Dominik Anc.

W charakterze przyszłych akcjonarjuszów będą uczestniczyć przemysłowcy z Włocławka, Warszawy i Łodzi, a między innymi przyrzekli swą bytność pp. Maurycy Wortman, prezes sekcji cukrowniczej w Towarzystwie przemysłu i handlu, Władysław Wizbek, Izydor Majzner, August Rephan, Rezner i t. p.

= Klub turystów.

Zgłosił się wczoraj do redakcji naszej p. B. Ch. z następującą prośbą.

Grono osób inteligentnych nosi się z myślą utworzenia w Warszawie klubu turystów, którego zadaniem ma być urządzanie bliższych i dalszych wycieczek tak piechotą, jak koleją, konno, na łodziach, na bicyklach itp.

Układanym jest projekt ustawy nowego klubu dla wyjednania koncesji w odpowiedniej drodze prawodawczej.

Tymczasem dochodzą wieści, których echo nawet odbija się na szpaltach dzienników, że inne kółko zamierza utworzyć klub pieszych również w celu urządzania zbiorowych wycieczek.

Ponieważ oba grona mają jedno i to samo zasadnicze zadanie, byłoby więc bardzo pożądanem, aby porozumiano się i wspólnie działano.

Pan Ch. prosi inicjatorów zawiązującego się klubu o zgłoszenie się do naszej redakcji.

Adres pana Ch. został nam dla ich użytku udzielony.

= Oświetlenie elektryczne.

W tych dniach bawił w naszem mieście p. Leon Kownacki, inżenier technolog, reprezentant berlińskiego Towarzystwa elektrycznego.

Pan K. zamierza wskrzesić projekt ś. p. inżeniera Wasilewskiego w przedmiocie urządzenia spółki elektrycznej w naszem mieście.

= Kuchnia ludowa.

W dniu wczorajszym na placu po b. koszarach mirowskich, w pobliżu targu Żelaznej Bramy, w nowowzniesionym baraku drewnianym otwartą została nowa tania kuchnia ludowa.

Za opłatą 3 kop. wydawane tu są: grochówka, krupnik, barszcz, kartoflanka i t. p., oraz gorąca herbata po $1\frac{1}{2}$ kop. szklanka.

= Kanalizacja i wodociągi.

W piątek odbyło się pod przewodnictwem jenerał-majora Wernandera posiedzenie komisji technicznej, wyznaczonej przez komitet budowy kanałów i wodociągów dla zbadania warunków, w jakich w dalszym ciągu ma się odbywać dostawa cegły, materjału najpotrzebniejszego budowy.

Zdaniem komisji budowa na koszt miasta specjalnej cegielni nie może być braną nawet w rachubę, jak również wezwanie do przetargu fabryk odległych o kilkadziesiąt wiorst od miasta.

Pozostaje więc jedyna droga porozumienia się z trzema głównymi dostawcami, którzy też we własnym, dobrze zrozumianym interesie, nie będą stawiali uciążliwych warunków.

Komisja wnioski swoje przedstawi na najbliższem posiedzeniu, które odbędzie się we środę, d. 2-go listopada, o godzinie $7\frac{1}{2}$, w biurze przy ulicy Królewskiej nr. 41.

Roboty kanałowe w obrębie cytadeli postępują szybko tak, że prawdopodobnie ukończenie ważniejszych linij nastąpi jeszcze w r. b.

Najważniejszy kanał, do którego wpuszczane będą odpływy ze szpitala, jest już zupełnie gotowy.

Fabrykacja spodów i wpustów betonowych dla kanałów, powierzona ma być zakładowi magistrackiemu przy ulicy Dobrej.

W tygodniu bieżącym czynne będą prawie codziennie komisje, wydelegowane przez komitet do odbioru rur wodociągowych w fabrykach pp.: Lilpopa, Rana i Loewensteina, K. Rudzkiego sp. i Augusta Repphana.

W skład komisji wchodzą: zastępcy głównego inżeniera, inżenier oddziałowy, dwóch członków komitetu i przedstawiciel izby obrachunkowej.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na ul. Marszałkowskiej, w pobliżu rogatek mokotowskich, wypadła z bryczki czteroletnia córka propinatora, Anna Majewska.

Życiu dziewczynki z powodu wstrząśnięcia mózgu, grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Skutki szybkiej jazdy.

Wczoraj, o godz. wpół do 7-ej wieczorem, na ul. Wierzbowej, dorożkarz najechał na wóz frachtowy № 349 z takim impetem, iż dyszel dorożki przebił bok jednemu z koni, zaprzężonych do wozu.

Biedne zwierzę niezwłocznie uprzątnięto.

= Na Wiśle.

Wczoraj, podczas przejażdżki czółnem po Wiśle, w pobliżu Żerania wpadli do rzeki dwaj chłopcy: Kamiński i Jagniątkowski.

Malców wyratował przewoźnik Szóstak.

= Z tramwaju.

Bawiąca chwilowo w Warszawie Aniela Kosakowska, mieszkanka Kalisza, wysiadając z tramwaju, upadła.

Skutkiem upadku stwierdzono zwichnięcie ręki.

Poszwankowaną odwieziono do mieszkania.

= Odparty napad.

Nocy wczorajszej na powracającego kolonistę z Brudna, Michała Szepego, napadło czterech drabów, domagając się pieniędzy.

Szepe, ściągnięty z wozu, stawił rozpaczliwy opór, aż doczekał się pomocy.

Dwaj furmani, nadjeżdżających wozów rzucili się na napastników, którzy ratowali się ucieczką.

Kolonista, oprócz lekkiego zranienia głowy, ważniejszego szwanku nie doznał.

= Skutki pijaństwa.

Onegdaj późnym wieczorem rybacy i przewoźnicy: Kazimierz Łaszczak, Karol Wilgorski, Wojciech Kamiński i Grzegorz Jańczyk, wyszedłszy z szynku na Brudnie mocno pijani, postanowili popłynąć w górę Wisły, aby się dostać na lewy brzeg pod Bielany.

Pierwszy Wilgorski, straciwszy równowagę, wpadł do wody, lecz zimna kąpiel spowodowała otrzeźwienie i W. zdołał do brzegu dopłynąć.

Nieopodal Bielan łódź, trafiwszy na silny prąd wody, wobec niedbałego kierownictwa pijanych wioślarzy, przewróciła się.

Jeden Kamiński zdołał się wyratować, a Łaszczak utonął.

Jańczyk wprawdzie został przez towarzysza wydobyty, lecz był dotknięty paraliżem.

Po odwiezieniu do domu, J. w parę godzin życie zakończył.

Zwłok Łaszczaka, pomimo usilnych poszukiwań, nie odnaleziono.

+ Sąd okręgowy płocki wzywa do powrotu pod skutkami, przewidzianemi w kodeksie karnym, następujące przebywające za granicą osoby: Chaima Landszuajdra, liczącego lat 30, Franciszka Dalkiewicza lat 26, Stanisława Dąbrowskiego lat 24, Jana Jakowlewa lat 26, Majlecha Szulchana lat 24, Jana-Władysława Wojciechowskiego lat 24, Wojciecha Mazurowicza lat 44, Stanisława Łodzińskiego lat 25, Kalmana Krzywkowskiego lat 54, Jankla Wyrąbka lat 24, Antoniego Sumieradzkiego lat 32, Jana Plitę lat 44, Pawła Pudlaka lat 29, Izraela-Ajzyka Dynera lat 28, Szymona Nikla lat 33, Ewę Abraham lat 63, Marjannę Abraham lat 29, Adolfa Abraham lat 6, Ernestynę Abraham lat 9, Marjana Wielgodzkiego lat 26, Antoniego Mazurkiewicza lat 38, Marjanna Komorowską lat 35, Michała Pawłowskiego lat 31, Szlamę Putera lat 26, Moszka Putera lat 36, Bajlę Racę lat 34, małżonków Zajdenkopf, Juljana Wamperskiego lat 36, Stanisława Pawłowskiego lat 30, Benjamina lat 84 i Marjannę lat 67 małżonków Peuner oraz syna ich Piotra lat 46, córkę Marjannę lat 41 i Elżbietę lat 38 i wnuka Hen-

ryka Pennera lat 28, Antoniego Stanczaka lat 28, Kazimierza Janowskiego lat 31, Berka Dąb lat 26, Chaskla Zomerowicza lat 26, Piotra Mrozowskiego lat 31, Arona Berenta lat 31, Józefa Chmielewskiego lat 23, Chaima Gaba lat 36, Wojciecha Ostrowskiego lat 41, Marka-Lewka Gaba lat 38, Jana Góreckiego lat 28, Jana Jeżewskiego lat 24, Wojciecha Witewskiego vel Wilczewskiego lat 26, Jana-Józefa Jeżewskiego 25, Józefa Browańskiego lat 24, Antoniego Redę lat 29, Jana Ciechanowskiego lat 34, Franciszka Zielińskiego lat 28, Antoniego Gadowskiego lat 32, Jankla Maluchnę lat 26, Franciszka Zgasdowskiego lat 25, Stanisława Fajkowskiego lat 51, Binema Janowera lat 44, Dawida lat 31 i Emilję lat 39 małżonków Kasperow, Icka-Lejbę Kawę lat 40, Abramą Żabę lat 40, Konstantego Boniewskiego lat 25, Franciszka Pawińskiego lat 26, Józefa Martewicza lat 29; Dawida Kerbera lat 44, Ignacego Domańskiego lat 27 i Annę Miller lat 26.

+ Dr. Rosenthal mianowany został lekarzem szpitala starozakonnych w Siedlcach, a dr. Bogacki lekarzem szpitala św. Aleksego w Płocku.

+ Złote gody.

Rzadką uroczystość obchodził w tych dniach dom państwa Gałczyńskich w Kucharach Kościelnych pod Koninem.

W jednym dniu odbyły się tutaj dwie uroczystości.

Właściciel Kuchar, p. Antoni Gałczyński, święcił równocześnie półwiekowe pożycie z małżonką swoją, Franciszką z Witowskich, i 50 lat pracy dla dobra publicznego; od pół wieku bowiem pan G. piastuje urząd radzcy Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy dyrekcji szczegółowej kaliskiej.

Na niezwykłe te gody zjechała nader liczna rodzina, złożona z pp.: Krzymuskich z Wilczyna, Mielęckich, Rozdajczerów, Koszutskich, Witowskich, Radońskich, Kossaków (słynny malarz jest szwagrem Jubilata) i t. p.

Jubilaci, pełni sił i zdrowia, przyjmowali życzenia brylantowych godów.

+ Elektryczność na prowincji.

Jeden z tutejszych elektrotechników otrzymał zamówienie wprowadzenia światła elektrycznego w trzech cukrowniach, położonych w gubernji warszawskiej i siedleckiej.

Dotychczas fabryki te funkcjonują przy lampach olejnych.

+ Sprawy fabryczne.

Jak się dowiaduje *Dziennik łódzki*, ministerjum skarbu w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych pozostawiło bez skutku skargi apelacyjne fabrykantów łódzkich pp.: Abla i Fischmana oraz p. Lemprechta z Częstochowy.

Skargi te wymienieni przemysłowcy wnieśli na postanowienie komisji fabrycznej piotrkowskiej, która w swoim czasie skazała p. Fryderyka Abla na zapłacenie 685 rs., p. Fischmana na rs. 290 i p. Lemprechta na rs. 200 kary za naruszenie przepisów prawa z d. 15-go czerwca r. 1886-go

+ Wodociąg na prowincji.

Podczas minionego lata, komisja sanitarna, badająca stan zdrowotności w Sochaczewie, doszła do wniosku, że wszystkie miejscowe studnie dostarczają wody niezdatnej do picia.

Studnie te zostały zamknięte a mieszkańcom dawano w umyślnie urządzonych kadziach przegotowaną wodę.

Ponieważ taki system gotowania wody nie może być na stałe utrzymany, przeto wystąpiono z projektem urządzenia dla Sochaczewa wodociągu.

Woda może być rurami sprowadzana ze źródlisk, znajdujących się nieopodal miasta.

Odpowiedni plan urządzenia wodociągów kosztem miasta opracowywa p. Majewski, inżenjer gubernjalny.

+ Kasa przemysłowców.

Korespondent nasz z Łomży pisze pod d. 24-ym b. m.:

„Wczoraj w lokalu kasy przemysłowców łomżyńskich odbyło się ogólne zebranie jej członków reprezentantów, na którem odczytano sprawozdanie z czynności kasy, za pierwsze półrocze, od d. 1-go stycznia do d. 1-go lipca r. b. i oznaczoną została norma obrotów na półrocze bieżące.

Stan kasy stale jest świetny.

W końcu półrocza sprawozdawczego portfel wynosił 365,546 rs.

Członków było 831.

W tym samym dniu poświęcony został przytułek dla starców i kalek, o którym, jako o prawdziwie chlubnym dowodzie miejscowej filantropji, napiszę szczegółowo przy nadarzonej sposobności."

+ Fabryka jedwabiu.

W maju r. b. puszczoną będzie w ruch nowa fabryka jedwabiu w Albertynie, pod Słonimem nad Szczawą, przy stacji Słonim—Albertyn, kolei Białystok—Baranowicze.

Na czele przedsiębiorstwa stoją pp.: Jerzy Bonnefoy, właściciel kilku podobnych fabryk w Dieulefit, we francuzkim departamencie Drôme, oraz technik Adolf Jackowski.

Inicjatorowie fabryki zamierzali początkowo wybudować ją w Białymstoku, ostatecznie jednak przędzalnia jedwabiu stanie na albertyńskim gruncie.

Albertyn znany jest oddawna w przemyśle z fabryki kortów, sukna i flaneli, istniejącej od początku bieżącego stulecia pod firmą „W. Pusłowski".

Właścicielem Albertyna jest Franciszek hr. Pusłowski.

+ Echa elizawetgradzkie.

Piszą do nas z Elizawetgradu dnia 14-go b. m.:

„Posucha i upały, trwające od czterech miesięcy, zadały nam klęskę niepowetowaną.

Rolnicy żalą się, że oziminy zasiane nie wschodzą, wielu też z nich nie sieje wcale i czeka na deszcz.

Nieurodzaj tegoroczny wpływa fatalnie na stosunki handlowe, na czem tracą głównie rolnicy, ceny bowiem pszenicy spadły do 80 kop. za pud, mimo jej braku w naszych okolicach.

Na stosowne interpelacje kupcy odpowiadają, że po tej cenie mogą sprowadzać pszenicę z okolic odleglejszych, więc rolnicy radzi nieradzi muszą zadowalniać się tą ceną, chociaż mają mało ziarna na sprzedaż.

Siana niema u nas prawie zupełnie, wypaliły je upały.

Skutki tego zauważyliśmy na jarmarku tutejszym, który rozpoczął się wczoraj.

Włościanie spędzili olbrzymią ilość inwentarza, który sprzedawali po cenach, jakie im dawano, ponieważ przezimować go nie mogą.

Więc też za konia, za którego dawniej dawano 80 do 100 rs., obecnie płacą 40—50 rs.; w tym samym stosunku spadły ceny wołów i krów.

Dzięki energji zarządu miasta i dra St. Hulanickiego, w Elizawetgradzie zaprowadzono porządek wzorowy, do tej pory nie zdarzył się więc u nas ani jeden wypadek cholery, mimo to, że upały dochodziły do + 42° R.

Pożary wskutek upałów są tu na porządku dziennym, ale dzielna straż, posiadająca wyborne narzędzia ratunkowe, nie pozwala na rozszerzanie się ognia."

+ Samobójstwo.

We wsi Swidnik Duży, w pow. lubelskim, powiesiła się 24-letnia Józefa Kustermanowa.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

+ Żywcem oskalpowana.

Jak donosi nam korespondent z Łodzi, w fabryce p. Königa w Nowem Rokiciu wydarzył się okropny wypadek.

Podczas roboty, kiedy maszyny były w pełnym ruchu, pas transmisyjny pochwycił za warkocz robotnicę, Michalinę Pawlakównę, której zdarł na trybie z głowy wszystkie włosy wraz ze skórą.

Nieszczęśliwej, strasznie oszpeconej, podano pomoc lekarską, a na miejsce wypadku udał się naczelnik straży ziemskiej pow. łódzkiego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 31-go października, w zarządzie dóbr państwowych w Radomiu, odbędzie się licytacja na sprzedaż majątku poduchownego Drogowla, w gubernji radomskiej, powiecie opatowskim, od rs. 9,957 kop. 95.

— D. 31-go października, w magistracie m. Szydłowca, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa szydłowieckiego, w ilości 13-tu partyj od rs. 2—285 każda, ogółem od rs. 925.

— D. 31-go października przyjdzie pod rozstrzygnięcie drugiego wydziału karnego tutejszego sądu okręgowego sprawa Chaima i Sury Zalewasserów, oskarżonych o podstępne bankructwo.

— D. 31-go października, o godz. 8-ej wieczorem, w sali resursy kupieckiej, odbędzie się zebranie ogólne miesięczne członków tutejszego Towarzystwa ogrodniczego.

— D. 31-go października, w rządzie gubernjalnym suwalskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. żywności dla aresztantów więzienia śledczego w Suwałkach od 12·78 kop. za dzienną porcję jednego aresztanta; wadjum wymagane jest w sumie 250 rs.

— D. 31-go października, w magistracie m. Łowicza, odbędzie się licytacja na oddanie w przedsiębiorstwo oświetlania 70-iu latarni ulicznych w Łowiczu od rs. 1,600 rocznie; wadjum 160 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 26-go b. m.: „Ożywienie w galicyjskich szkołach ludowych zwiększyło się w ostatnich ośmiu latach o 112,927 dzieci. W Galicji 2,340 gmin administracyjnych nie posiada wcale szkoły, a jakkolwiek niewszystkie z tych gmin posiadają warunki, wskazane ustawą z r. 1885-go do utworzenia u siebie szkoły, mimo to jest 768 takich gmin, w których chociaż jest bardzo znaczna liczba dzieci, w wieku szkolnym będących, niema dotąd szkół ludowych. Brakowi temu ma zaradzić utworzenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół. Fundusz ten wystarczy może na założenie budynków szkolnych w 200 gminach. — Majątek fundacji Szajnochy wynosi obecnie 30,835 złr. 20 cent. — Prezydent sądu wyższego, Simonowicz, z okazji swojego jubileuszu ofiarował 1,000 złr. dla djurnistów i wdów i sierot po urzędnikach sądowych. — W lwowskiej szkole politechnicznej wakuje posada asystenta przy katedrze mechaniki teoretycznej i teorji maszyn z płacą 600 złr. Konkurs do d. 17-go listopada. — Grono członków Towarzystwa myśliwskiego zamierza urządzić wystawę myśliwską, która zawierać ma działy następujące: broń myśliwską, odzież myśliwską i przybory do polowania, konkursy gospodarstw łowieckich, modele przyrządów, przeznaczonych do tępienia szkodliwych i drapieżnych zwierząt, konkursy strzelnicze, dział psów myśliwskich. — Zjazd księgarzy galicyjskich odbędzie się we Lwowie d. 29-go b. m. Na porządku dziennym: sprawa rabatu, sprawa udzielenia koncesji księgarskiej i sprawa projektu nowego podatku. —W procesie handlarzy dziewcząt ogłoszony dziś został wyrok. Zasądzeni zostali: Schäfferstein na rok ciężkiego więzienia, obostrzonego jednorazową ciemnicą co miesiąc; Wandl i Goldenberg na rok; Bedner, Fleckowa i Kunic Silber na 10 miesięcy; Elmer i Schwamm na 8 miesięcy; Herschdörfer, Elmerowa, Buchholzowa, Schweitzer, Eichenbaum, Körnerowa i Friedmanowa na 6 miesięcy; Schneid dostał 4 miesiące, a po 3 miesiące: Ernsdorferowa, Taflowa, Stark, Katzowa, Schwammowa i Silber Benjamin. Wszystkim obostrzono więzienie postem. Uwolnieni zostali: Ornstein, Ernsdorfer, Kernberg, Wittmannowa i Wandlowa. — Zarząd tutejszej wystawy sztuk pięknych stara się o pozyskanie dzieł polskich artystów z ostatniej wystawy monachijskiej."

× **Śliwiński w Anglji** coraz nowe zbiera laury. Krytyka miejscowa wprost zachwyca się grą młodego pianisty, przepowiadając mu wielką przyszłość. Śliwiński przejął obecnie w Anglji część zobowiązań, których z powodu choroby nie był w stanie dotrzymać Paderewski.

× **Kapelusze kardynalskie**, których niebawem kilkanaście rozdać ma Ojciec św., wyrabiane są ze zwyczajnej pappy, pokrytej kitajką i czerwonym jedwabiem. Otacza je sznur jedwabny złocisty, inny zaś z czerwonego jedwabiu spada po obydwóch bokach kapelusza, i służy, w razie potrzeby, do przytrzymywania go na głowie. Oryginalne te kształtem kapelusze noszone były ongi: 1) na konsystorzach; 2) w czasie uroczystego wjazdu do stolicy biskupiej, jeżeli nowo mianowany kardynał posiadał godność biskupią; 3) w czasie historycznej kawalkady, odbywanej w dniu objęmowania godności kardynalskiej; 4) przy powitaniu obcych książąt u bram Rzymu. Obecnie w dwóch tylko okolicznościach występują na jaw kapelusze kardynalskie: w dniu ich pogrzebu na trumnach książąt kościoła i na konsystorzach.

× **Tajemnicze samobójstwo.** W Wenecji strzałem z rewolweru odebrał sobie życie 50-letni hr. Bethlen, brat węgierskiego ministra rolnictwa. Samobójca zostawił list do właściciela „Hotelu d'Italia", w którym sześć miesięcy mieszkał, Grünwalda, z poleceniem, aby tenże do siostry zmarłego wysłał telegram, zawierający tylko słowa: „Hr. Bethlen nie żyje, objaśnienie listownie". Przyczyna samobójstwa niewiadoma. Hrabia od kilku tygodni rozdrażniony był bardzo i wzburzony.

× **Wylewy w Sardynji.** Nigdy jeszcze Sardynja nie uległa zalewom w takich rozmiarach, jak obecnie. Setki ludzi padło ofiarą rozszalałego żywiołu. Długi czas przerwaną była wszelka komunikacja z okolicami, dotkniętemi powodzią. Do dziś dnia nie zdołano sobie zdać sprawy z rozmiarów klęski. Widownią zalewu jest równina Campidano, o 15 mil angielskich na północ od Cagliari położona. Okolica ta znana z uprawy winnic i chowu bydła. W niektórych jej punktach istnieją kopalnie soli, ołowiu i srebra. Katastrofę z d. 20-go b. m. poprzedziły różne oznaki na niebie i ziemi. Niepokój bydła i ciężki, duszący upał nie rokowały nic dobrego. Niebo ciężkiemi pokryło się chmurami, które pod wieczór straszliwą opadły ulewą. Deszcz lał noc całą, przyczem, jak powiadają, nie brakło i objawów trzęsienia ziemi. Mieszkańcy zrazu próbowali ucieczki, ale niebawem przekonali się, iż nie było wolnego wyjścia. Rzeka Manee i wszystkie w okolicy strumienie wystąpiły z brzegów i pokryły równinę. O świcie przekonano się, iż sześć miejscowości, zaludnionych 6000 dusz, ucierpiały najpierw od trąby powietrznej, a następnie od zalewu. Wody pokryły przestrzeń 15 kilometrów kwadratowych, zatapiając: Decimo, Assemini, Elnar, Samazai, San Sperate i Rozzali. W samem San Sperate zebrano 100 trupów. Większa część domów, lepiona z gliny, runęła w wodę, inne, budowane z sitowia, popłynęły z falami. Całą noc rozlegały się dokoła rozpaczne krzyki tonących. Wiele ciał poniosły rzeki do morza, tak iż trudno będzie ściślą podać cyfrę ofiar.

× **Pani Harrison.** Zmarła temi dniami prezydentowa Stanów Zjednoczonych, pani Harrison, w kraju swoim ogólną cieszyła się sympatją. Urodzona r. 1833-go, córką była wielebnego Johna W. Scotta, profesora przy uniwersytecie w Oxford w Ohio. Za mąż wyszła w roku 1853-im. Pozostawia dwoje dzieci: syna Russela i córkę Marnię. Odznaczała się rozumem i gospodarnością. Zdrowie jej podkopała influenza, na którą zapadła jeszcze w r. 1890-ym. Cesarz i królowa Wiktorja przesłali prezydentowi telegramy kondolencyjne.

BAŃKI MYDLANE.

Przezorna mama.

Pani X. oddaje córkę na pensję.

— Czy pani życzy sobie, aby córka pani pobierała naukę języków obcych?

— O języki—odpowie mama—tak dalece mi nie idzie. W każdym razie radabym, aby córka moja nauczyła się wyrazu „tak" we wszystkich europejskich językach, na wypadek, gdyby się jej oświadczył jaki porządny człowiek...

*

Na dalekim gdzieś tam wschodzie,
Koło Mekki czy Medyny,
Mieszkał Omar, możny w sławę,
I Abdullah, głowacz tęgi.
Pierwszy przednim był lekarzem,
Adwokatem przednim drugi.
Boć i wierni Mahometa
I chorować i umierać,
Procesować się też muszą.
Gdy już Omar i Abdullah
Dorobili się fortuny,
Razem w podróż się puścili,
By obejrzyć świata kawał.
Idą, idą, aż tu nagle
Zobaczyli tuż przed sobą
Pastwisk ogrom przecudowny,
Na nich bydła wielkie moce.
Przystanęli, podziwiają,
Aż tu nagle buhaj wściekły
Wprost na mędrców naszych sunie.
Łeb opuścił, patrzy krwawo
I rogami groźnie wstrząsa.
Uczuł w piętach duszę Omar,
I Abdullah struchlał cały,
Aż tu z boku usłyszeli
Świst puszczonej z łuku strzały.
Buhaj zarył się łbem w piasek
I posoką krwawą broczy.
Nieopodal, na swym łuku
Wsparty, stoi zbawca obu,
Biedny rolnik, zwan Mukirem.
„O szlachetny zbawco!"—woła
Omar, „O szlachetny mężu!"—
Woła za nim tuż Abdullah.
„Żądaj, czego dusza pragnie,
A spełnimy twe żądanie."
„Jam jest lekarz wielkiej sławy."
„Jam adwokat, głowacz tęgi."
„Złota, pereł i klejnotów,
Ile zechcesz, tobie damy..."
Skinął ręką Mukir na to:
„Nie chcę pereł, ni klejnotów,
Nie chcę złota, ani srebra.
Ale skoro Allah głowy
Dał wam tęgie i roztropne,
Proszę, jedno mi uczyńcie:
Wczoraj żona mi powiła
Cudo synka, Almanzora.
Synaczkowi tedy memu
Dajcie rady dwie najmędrsze,
Jakie dać jesteście w stanie."
Rzekł i czeka. Omar myśli
I Abdullah myśli także.
Znać, że rady będą mądre,
Jak na mędrców dwóch przystało.
Radę swoją skreślił Omar
Po namyśle bardzo długim
Na kawałku papyrusu,
I Abdullah skreślił radę.
Poczem w dalszą idą drogę,
Błogosławiąc wciąż Allaha.

Mukir wnet do domu idzie,
Nad kolebką Almanzora
Zwitki głośno odczytuje:
„Strzeż, Mukirze, się lekarzy"
Brzmiała rada Omarowa;
„Strzeż się, bracie, adwokatów"
Brzmiała rada Abdullaha.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Krystyna z Bobakowskich
MARENICZOWA,

w dniu 23-im b. m. i r. zmarła we wsi Oleśnikach, przeżywszy lat 88. Za spokój jej duszy w poniedziałek, dnia 31-go października, o godz. **11-ej** przed poł., odbędzie się w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu nabożeństwo żałobne, na które pozostały syn, synowa, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —4039—

†
Ś. P.
Aleksandra z Miaskowskich Zawidzka,

wdowa po ś. p. Konstantym, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 29 października 1892 r., przeżywszy lat 54. Pogrążone w smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 31-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godz. **10 i pół** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1528

† Dnia 31-go października, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Ignacego Daniłowicza,

w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —4055

† W dniu 31-ym października, to jest w poniedziałek, o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, jako w 10-tą rocznicę śmierci ś. p. **Ksawery z Milewskich Karczewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które najuprzejmiej zaprasza wszystkich, w których sercach pamięć jeszcze niewygasła, Mąż z dziećmi i wnukami **A. Karczewski.**

W poniedziałek, dnia 31 b. m., o godz. **11-ej** przed poł., odprawioną zostanie msza święta w kościele św. Krzyża za spokój duszy

†
Ś. P.
Aleksandry z hr. Dunin Borkowskich
Rogierowej hr. Łubieńskiej,

zmarłej dnia 20-go b. m. w Francensbadzie. —4053

† Jutro, dnia 31-go października, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), jako w przeddzień rocznicy śmierci

ś. p. Zofji Wotowskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne. —4051—

† W dniu 31-ym października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **Jana i Henriety Wołowskich**, a to z legatu przez niegdy Jana uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1397—

† *Sprostowanie.* — Wyprowadzenie zwłok ś. p. **Modesty z Pietrusieńskich Macewicz**, odbyło się dnia 28-go października na cmentarz brudzieński, a nie na powązkowski, jak mylnie podano.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń, 27-go października.

Fizyk miejski oświadczył w sprawie cholery: „W Hamburgu rozszerzyła się epidemja błyskawicznie wskutek tego, iż burze wpędziły fale Elby do wodociągów. Woda w Elbie była zaś zakażona, wskutek tego, że emigranci z Rosji prali w niej swoją bieliznę. Woda z bakterjami dostała się do wodociągów w porze, gdy temperatura wynosiła wyżej 20 C. Rury wodociągowe stały się tym sposobem gniazdem epidemji. Wodociągi wiedeńskie źródlane są wzorowe, zakażenie ich nie jest możliwem; ta okoliczność utwierdza uczucie bezpieczeństwa. Gmina musi jednakże system kanalizacji udoskonalić według nowoczesnych hygienicznych wymagań i zbudować kanały nieprzepuszczalne. Woda z rzeki Schwarca nie może już być nigdy do wodociągów czerpana z otwartego koryta. Pora roku bardzo wpływa na rozmiary epidemji. W roku najgorszym w Gdańsku było we wrześniu wypadków 460, w październiku 210, w listopadzie 14. Wypadki dwa, może trzy zostały do Wiednia zawleczone okrętami z Węgier. Niewątpliwie powiedzie się stłumić niebezpieczeństwo."

Fizykat oświadczył się piśmiennie za paleniem zwłok w razie epidemji.

Bardzo zajmujący wykład miał doktor prawa Fassel: „O prawnej naturze stosunku Bośnji i Hercegowiny do austro-węgierskiej monarchji". Według art. 25-go traktatu berlińskiego i jego protokułów, oraz umowy pomiędzy Austrją a Turcją z d. 21-go kwietnia 1879-go roku przysługuje Turcji bez przerwy prawo zwierzchnictwa nad temi prowincjami, atoli stałe wykonywanie wszelkich państwowych praw przekazanem zostało wyłącznie Austrji. Stosunek jest analogiczny, jak między właścicielem a użytkującym.

Prelegent zbijał przeciwne zdania Neumanna, Bluntschlego i innych, wywodząc, że okupacja nie jest żadnym terminem ograniczoną, ani żadnym warunkiem i mogłaby być zniesiona tylko mocą zgodnej uchwały wszystkich mocarstw traktatowych, a zatem i Austrji. Zajmujące wyciągał prelegent następstwa z tego położenia; naprzykład na przypadek wojny, wywiódł on, że Bośnja i Hercegowina w razie wojny, prowadzonej przez Turcję albo Austrję, powinny być uważane za neutralne, a tylko w tym razie ustałaby neutralność, gdyby bezpośrednio zostały zaczepione. W końcu położenie dzisiejsze określił jako przejściowe, które po usunięciu trudności musi doprowadzić do aneksji.

Eleonora Duse jedzie do Pesztu; warunki kontraktu przemogły obawy epidemji; po drodze wystąpi tu trzy razy w „Carltheater".

Zanosi się znowu na wielkie demonstracje robotników, nie znajdujących zajęcia. Obliczono, że jest ich obecnie 70,000, przeważnie z gałęzi budowlanych. Niemniej opłakanem jest położenie drobnych rękodzielników oraz tych wszystkich procederów, których klijentami są robotnicy. Ażeby nie potrzeba znowu w zimie improwizować nieudolnie i bezskutecznie akcji wspierania, rozdawania pożywienia i ubrań, zapoczątkowano w izbie handlowej zabiegi, ażeby roboty około budowli publicznych (koleje, kanały, koszary) przyśpieszono, gdyż inaczej wzrośnie niebezpieczeństwo zaburzeń socjalnych, i rząd będzie zmuszony podjąć pierwsze lepsze roboty z konieczności. Teraz pora obmyśleć sposoby przetrwania zimy, zanim nędza i choroby wywołają przesilenie.

Niezwykła odbyła się dzisiaj procedura sądowa. Toczy się rozprawa o morderstwo cygana; zabrano mu 28 złr.! Cały trybunał, wszyscy sędziowie przysięgli i świadkowie udali się w 12-tu fiakrach nad brzeg Dunaju o godz. 9-ej rano. Tam świadkowie demonstrowali sposób, w jaki z dorożki spojony cygan do Dunaju został wrzucony.

A.

*

Berlin, 28-go października.

Plan urządzenia wystawy międzynarodowej pod koniec bieżącego stulecia w Berlinie dotąd nie zaniechany. Grono przemysłowców, pomimo opozycji rządu niemieckiego, trwa w zamiarze doprowadzenia wystawy do skutku. Jak wiadomo, w sierpniu r. b. utworzył się w Berlinie komitet, który postanowił odbyć jesienią zebranie w Lipsku, celem powzięcia uchwał, czy należy zajmować się nadal projektem urządzenia wystawy międzynarodowej w Berlinie. Z powodu cholery zebranie projektowane dotąd się nie odbyło. Wczoraj wszelako w hotelu „czterech pór roku" Pod Lipami, zebrał się komitet wspomniany raz jeszcze. Zaznaczono, że przemysł niemiecki jedynie na wystawie międzynarodowej ma możność wypróbowania sił swoich i zyskania na rynku międzynarodowym stanowiska, ubezpieczającego jego żywotność. W ostatnich dniach podniesiony projekt urządzenia w Berlinie wystawy przemysłowej, na zwolenników wystawy międzynarodowej pozostaje bez wpływu, tembardziej, że plan ten jedynie jest wzięty pod uwagę na wypadek jeżeliby wystawa międzynarodowa nie mogła przyjść do skutku. Uchwalono zatem odbyć projektowane zebranie w Lipsku d. 19-go listopada. Zapadną tam ostateczne uchwały.

Buchalter Edward Ferdynand Frank, który onego czasu wraz z maklerem giełdowym Schwiegerem nadużył kredytu banku niemieckiego na sumę 3,220,558 marek, dzisiaj oskarżony o oszustwo, stanął przed kratkami czwartej izby karnej tutejszego sądu ziemiańskiego. Wspólnik jego, Schwieger, za to samo przewinienie skazany na cztery lata więzienia i 3,000 marek kary pieniężnej, odsiaduje karę swą od d. 22-go lutego r. b. Frank zdołał się ukrywać przez czas dłuższy u krewnych, aż i jego schwytano i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Podsądny liczący 42 lat wieku, od r. 1876-go był urzędnikiem banku niemieckiego i cieszył się ogólnem zaufaniem. Niestety, nadużył zaufania w haniebny sposób. Podsądny zaznaczył, że uległ tylko namowom wspólnika swego, Schwiegera, spekulującego przeważnie w rublach na dostawę, wszelako oświadczenia jego bynajmniej nie przekonały trybunału będącego w posiadaniu listów, w których podsądny dawał wskazówki Schwiegerowi, jak ma postępować, aby ich wspólne praktyki oszukańcze mogły pozostać ukryte.

Frank, na mocy upoważnienia dyrektora banku Markiewicza, prowadzącego wielkie interesy giełdowe banku niemieckiego, miał zlecone prowadzenia książek wykazujących zaangażowanie banku na giełdzie, z których dokonywały się wpisy do książek handlowych. Schwieger na dostawę rubli wielkie robił spekulacje, własny nawet obmyślił system celem krzywdzenia banku: wystawiał wykazy terminowe, które legitymował Frank, będący w nieprawnem posiadaniu czerwonego stempla banku. Z wielką zręcznością potrafił Frank zapisy w książkach tak urządzić i ugrupować, że fałszywe interesy według wszelkich przepisów regulaminowych w książkach były notowane i że zgadzały się rachunki co do feniga. Spekulacje udawały się do września 1890-go r. Schwiegerowi wypłacono zysku 146,332 marek, z której to sumy połowa dostała się Frankowi W lipcu roku następnego wszelako nastąpiła katastrofa, gdy obliczenia Schwiegera na podniesienie się kursu rubli najzupełniej zawiodły. Wyrok zapadł ten sam, co względem Schwiegera. Skazano Franka na cztery lata więzienia i 3,000 marek kary.

K.

*

Paryż, 27-go października.

Jak wiadomo, kwestja przeniesienia do Panteonu zwłok Renan'a, Michelet'a i Edgara Quinet'a jeszcze nie zdecydowana przez izbę, ale znalazła opór ze strony pani Michelet, która niechętnie się zapatruje na ten projekt i żąda, aby odnośnie do jej męża, pozostał w zawieszeniu do r. 1898-go, to jest setnej rocznicy urodzin Michelet'a. Deputowany de Choiseul wnosi, aby złożono też w Panteonie zwłoki Fr. Arago, marszałka Bugeaud, Klaudjusza Bernard'a, Lamartine'a, Littré'go, Ingresa, Meissonier'a i J. B. Say'a. Deputowany Leon Say miał zamiar wnieść nazwisko Thiers'a na listę ludzi godnych pochowania w Panteonie, ale panna Dosne kategorycznie zażądała cofnięcia tej propozycji z uwagi na to, że zmarły mąż stanu pragnął zawsze spoczywać między swymi najbliższymi, a w istocie, aby nie nastręczyć sposobności do politycznych manifestacyj.

Komisja „Słownika" akademji francuzkiej składała się z sześciu osób, z których zmarło właśnie trzy: Renan, Marmier i Rousset, dwóch chorych: Kamil Doucet i Jul. Simon, pozostaje więc jeden G. Boissier, na którego barkach pozostaje „Słownik" akademji, żółwim krokiem posuwający się naprzód.

Dziennik *Le Journal* komunikował w dalszym ciągu zapatrywania rozmaitych mistrzów pióra na kwestję plebiscytu w wyborach członków akademji. Zola prowadził z reporterem rozmowę tak zręczną, że nie wyraził zdania ani za, ani przeciw obecnemu systemowi wyborów. Coppée uważa, że inaczej być nie może, jak jest, jakkolwiek

wyraził się: *L'Académie est éternelle parce qu'elle repose sur la vanité.*" Alfons Daudet uważa, że choćby wybory były nietrafne, zawsze będą miały tę wyższość, że oszczędziłyby upokorzenia kandydatowi, który dziś musi wszystkim składać wizyty i prosić o poparcie. Goncourt jest zdania, że głosowanie literatów miałoby taki sam rezultat, jak głosowanie członków akademji, zawiść, zazdrość byłyby jedyną osią, w rezultacie więc wybrane byłyby tylko miernoty, ludzie bez odrobiny talentu i bez przekonań. Wreszcie Bourget wyraził się z całą pogardą o głosowaniu powszechnem, dowodząc, że jak w życiu politycznem, tak i w umysłowem byłoby ono tylko narzędziem w ręku intrygantów i finansistów.

W pierwszej połowie listopada ukaże się nowe pismo *Chronique artistique,* którego redaktorem będzie Armand Tillet. Będzie ono ogłaszało konkursy na sztuki teatralne, a następnie wystawiać je będzie własnym kosztem w jednym z bulwarowych teatrów.

W teatrze Gymnase przedstawiona była wczoraj nowość trzyaktowa komedja Piotra Wolffa „Celles qu'on respecte". Nie należy ona do sztuk, jakie cię przywykło widzieć na scenie Gymnase, gdzie zwykle treść służy tylko za pretekst do pięknych dekoracyj i eleganckich tualet aktorek. Autor „Leurs filles" dał kartkę z życia paryzkiego, przedstawił kobiety z wielkiego świata, które pomimo swych grzeszków szanowane są powszechnie, a obok nich kobieta z niższej warstwy za to samo pogardzona przez opinję publiczną. Sztuce tej brakuje akcji, brak dramatu, namiętności, jest to raczej djalogowana nowelka, ale obfitująca w trafne obserwacje, dowcipne rozmowy i nosząca na sobie piętno talentu. *Z.*

*

Rzym, 25-go października.

Minister spraw zagranicznych, p. Brin, przybył wczoraj do Turynu, gdzie jednak ma mieć dzisiaj krótką tylko mowę, uzupełniającą część relacji prezesa rady ministrów, p. Giolittiego, do króla, która się odnosi do polityki zagranicznej.

Ojciec św. polecił ks. Vaszaremu, nowemu prymasowi węgierskiemu, podać cesarzowi, przysłać sobie i drukiem ogłosić memorjał o kwestjach polityczno-religijnych, zajmujących obecnie umysły w Węgrzech. Memorjał ten określi ustępstwo, jakie duchowieństwo węgierskie uczynić może w sprawie mieszanych małżeństw, ale oświadczy zarazem cesarzowi, iż żadną miarą zgodzić się nie może na projekt małżeństwa cywilnego.

Prezes pielgrzymki alzackiej, p. Beiger, zatelegrafował do Watykanu, iż pielgrzymka ta, nie zdoławszy wyruszyć do Rzymu w październiku dla wiadomych zdrowotnych powodów, odkłada swój przyjazd do lutego, aby być obecną uroczystemu obchodowi jubileuszowemu w bazylice św. Piotra, który wówczas nastąpi.

Kardynał Hohenlohe, który był chory, jak o tem pisały dzienniki tutejsze, wyzdrowiał już zupełnie. W pierwszych dniach grudnia oczekiwany jest w Rzymie kardynał Richard, arcybiskup paryzki, który tu zostanie na jubileuszowe uroczystości aż do końca lutego.

Najciekawszy i może jedyny zabytek średniowieczności w Rzymie, baszta wygasłego, niegdyś potężnego rodu Anguillarów, która groziła upadkiem i miała być rozebraną, ocalona została z polecenia ministra oświecenia, p. Martiniego, który rozkazał radzie miejskiej zachować ją bądź-cobądź, i obiecał udział rządu w wydatkach na naprawę tego drogocennego pomnika. *D.*

*

Londyn, 22-go października.

Dr. Neill uznany winnym pięciu morderstw, skazany został na śmierć przez powieszenie.

Stowarzyszenie „teatru niezależnego" dało wczoraj w Operze komicznej przedstawienie „Księżnej Malfi", starej tragedji angielskiej, napisanej w r. 1623-im przez Jana Webstera, jednego z ojców piśmiennictwa dramatycznego w Anglji. Sama sztuka, pełna grozy, z tego tylko względu może wzbudzać zajęcie, że daje przykład, jakiego to rodzaju sceniczne widowiska przypadały do smaku anglikom z początku XVII-go wieku.

Księżna Malfi jest siostrą udzielnego księcia Ferdynanda i kardynała Grazianiego. Jest ona wdową, piękną, rwącą się do życia i cnotliwą. Powtórne jej wyjście za mąż byłoby więc całkiem naturalne, ale sprzeciwia się temu jej brat, któremu winna ulegać. Tymczasem wpadł jej w oko młody Antonio, marszałek jej dworu; w chwili, którą autor umiał zrobić bardzo rzewną i wdzięczną, księżna zdradza swe uczucia, poczem następuje tajemny ślub zakochanej pary.

Odkrywa ten stosunek Bosola, powiernik księcia. Antonio zdołał zbiedz, ale nieszczęśliwa jego żona ma być ofiarą szatańskiej zemsty Ferdynanda. Następują więc sceny coraz straszniejszych okrucieństw: książę wchodzi do ciemnego pokoju i, pod pozorem zgody, wyciąga ku niej rękę—nie swoją, lecz odciętą od trupa. Dokoła rozlegają się piekielne krzyki: to taniec sprowadzonych umyślnie szaleńców, „taniec śmiertelny" dokoła ustawionych szkieletów i woskowych figur, które księżna bierze za zamordowane ciała męża i dziecka. Pomijam okropniejsze wymysły Webstera. W końcu księżna zmuszona jest położyć się do gotowej trumny i własnoręcznie udusić się sznurem... Przed spadnięciem ostatniej zasłony kara spotyka prawie wszystkie osobistości: książę, kardynał, Bosola i inni giną od miecza na scenie. Role wykonali artyści i artystki innych teatrów. *Ed. N.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 29-go października. (*T. Aj. półn.*)—Do rady państwa zostało wniesione przedstawienie o zwiększenie liczby inspektorów podatkowoch.

Petersburg 29-go października. (*T. Aj. półn.*)—*Birż. wied.* słyszały o podwyższeniu trzyprocentowej opłaty od przedsiębiorstw akcyjnych do pięciu procent i o wprowadzeniu od 1-go stycznia powszechnego podatku państwowego kwaterunkowego w stosunku od 2 do 5%. Od podatku wolne będą mieszkania z komornem 300 rs. w stolicach i 15 na prowincji. Rzeczone projekty nie wyszły wreszcie ze sfery zamiarów i są jeszcze roztrząsane w podkomisjach.

Petersburg 29-go października. (*Tel. Aj. p.*)—*Now. wr.* słyszało, że przy ministerjum finansów tworzy się specjalna komisja do roztrząśnięcia projektów, złożonych przez zjazd właścicieli gorzelni i producentów spirytusu.

Petersburg 29-go października. (*T. Aj. półn.*)—Wicedyrektor departamentu spraw kolejowych, Jakubow, został mianowany członkiem od ministerjum finansów rady do spraw taryfowych.

ZBROWIE LEONA XIII-GO.

Rzym 29-go października. (*Tel. pr. K. War.*)—U Ojca św. zauważono znaczne osłabienie, połączone z zupełną apatją fizyczną.

SPRZENIEWIERZENIE.

Berlin 29-go października. (*T. pr. K. W.*)—Dyrektor berlińskiego stowarzyszenia dla fabrykacji instrumentów muzycznych, Wittig, z powodu sprzeniewierzenia 100,000 marek został aresztowany.

CHOLERA.

Grac 29-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—W okolicy Pettau zaszło kilka wypadków cholery azjatyckiej, zawleczonej przez flisaka z Budapesztu.

Hamburg 29-go października. (*T. pr. K. W.*)—Wczoraj zameldowano sześć osób chorych, żadnej śmierci.

Królewiec 29-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Prezes rejencji tutejszej zarządził, aby osobom z Rosji dostęp na terytorjum tutejsze dozwolonym był tylko przez Iłowo.

Poznań 29-go października. (*T. pr. K. W.*)—W obwodzie rejencji poznańskiej zamknięte zostały wszystkie przykomorki na granicy, z wyjątkiem główniejszych dróg celnych: ze Strzałkowa do Słupcy, Skalmierzyc do Kalisza i Podzamcza do Wieruszowa. Na drogach tych atoli poddawani będą podróżni ścisłej rewizji lekarskiej.

Toruń 29-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Według ogłoszenia komisarza sanitarnego na obwód nadwiślański zaszło w czasie od d. 15-go do 26-go b. m. w tymże obwodzie 6 przypadków z objawami cholerycznemi; w czterech skonstatowano cholerę azjatycką (dwa przypadki śmierci), w jednym była inna przyczyna cholery, w jednym dotychczas nie skonstatowano charakteru choroby.

Belgrad 29-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Na cholerę zachorowało tu znowu 8 osób, zmarło 3.

Wiedeń 29-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Na wczorajszem posiedzeniu wieczornem tutejszej rady miejskiej, między burmistrzem Prixem i wodzem antysemitów d-rem Luegerem, rozegrała się burzliwa scena. Lueger zarzucał burmistrzowi stronniczą działalność, a gdy przyzwany został za to do porządku i pozbawiony głosu, nazwał to rozporządzenie „niegodziwością". Burmistrz nakazał wykluczyć Luegera za ten postępek z trzech kolejnych posiedzeń rady. Tenże sam środek zastosowany został do członka rady Steinera za kilkakrotne powtórzenie wyrazu „niegodziwość". Wszyscy członkowie opozycji, z Luegerem na czele, opuścili po tem zajściu salę posiedzeń. Hałas panował straszny. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 29-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Do *Narodnich Listów* telegrafują, iż z rozporządzenia namiestnika rozwiązaną została rada miejska w Widniaku. (*Aj. półn.*)

Praga czeska 29-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Czeska rada miejska w Wodnianach rozwiązana.

Toruń 29-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Pan Henryk Donimirski zdecydował się ostatecznie przyjąć kandydaturę na posła do parlamentu niemieckiego z okręgu wyborczego Kwidzyn-Sztum. Wybory te odbędą się d. 28-go listopada.

Kopenhaga 29-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)—Uwolniony ze swego stanowiska konsul amerykański, Louher, skazany dziś został za kradzież, przywłaszczenie i podstęp na zamknięcie w domu poprawczym przez 18-ie miesięcy. (*Aj. półn.*)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 29-go października. (*Telegram pryw. Kur. War.*)—Pod wpływem wiadomości z giełdy paryzkiej dzisiejsze zebranie giełdowe pozostawało w usposobieniu słabem i zniżkowem. Rynek rubli i wartości russkich, który ucista znaczny zasób materjału rozporządzalnego, wykazywał dalsze straty. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 197.50, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 197.— i straciły następnie 25 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami spadły banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 1 m. 50 fen., a w dostawowych o 2 m. Warszawę krótkoterminową brano po 196.75, krótki Petersburg gorzej o 1 m. 60 fen., a długoterminowy o 1 m. 45 fen. Przekazy na Wiedeń w obu terminach pozostały bez zmiany (krótkie 170.—, długoterminowe 169.10). Listy zastawne ziemskie spadły o 50 kop.; a listy likwidacyjne o 75 kop. (59.75). Pożyczki wschodnie II-ej emisji brano po 62.90, a III-ej emisji po 63.90. Mniej płacono za $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie, i pożyczki premjowe russkie z r. 1866-go, tyleż co i wczoraj za 6% russkie renty złote z r. 1883-go, więcej natomiast za kupony celne. Z wartości spekulacyjnych akcje kredytowe austrjackie spadły o $\frac{1}{2}\%$. Dyskonto prywatne tańsze o $\frac{1}{8}\%$ ($(2\frac{5}{8}\%)$). Żyto miało dziś w dalszym ciągu tendencję słabą i oddawane było taniej o 1 markę w towarze gotowym.

Berlin 29-go października. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*)—

Bil. bank. rus. w tr. nat.	197 —	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	196.75	Akcje kredytowe	164.50
Wek. na Petersb. krót.	196.40	Wek. na Londyn kr.	20.35
Wek. na Petersb. dług.	195.30	" " dł.	20.24^5
Bil ban. russk. na dost.	197.—	Żyto w tow. gotow.	138.25
Wschodnia poż. II e.	63.90	Żyto na wiosnę	138.—
Listy zast. serji I-ej	62.40		

Kursy z d. 28-go października 198.50, —.—, 198.—, 196.75, 198.75, —.—, 62.90 165.—, 139.75, 139.50.

Z SĄDÓW.

O bankructwo.

Jutro w drugim wydziale kryminalnym tutejszego sądu okręgowego rozpocznie się odkładana już parokrotnie sprawa Samuela i Sury Zalcwasserów, oskarżonych o podstępne bankructwo, to jest o przestępstwo, przewidziane 13 i 1163 artykułem kod. kar.

W charakterze powoda cywilnego stawać będzie adw. przys. Jan Maurycy Kamiński, upoważniony przez ogólne zebranie wierzycieli masy upadłości Zalcwasserów, wezwanych przez syndyka upadłości, adwokata przysięgłego Bełzę.

Oskarżony Samuel Zalcwasser znajduje się w więzieniu, w którem przebywa już przeszło 13 miesięcy, Sura zaś Zalcwasser odpowiadać będzie z wolności wskutek złożenia odpowiedniej kaucji.

Za trzecim współoskarżonym Chaimem Zalcwasserem, który przed ogłoszeniem upadłości wyjechał za granicę, wysłano listy gończe.

Rozprawy sądowe, wobec 95 świadków i ekspertów, potrwają prawdopodobnie tydzień cały.

Do sprawy oprócz śledztwa pierwiastkowego, mieszczącego się w 2 ch grubych tomach, dołączono akta z wydziału upadłości w sądzie handlowym, dotyczące bankructwa Zalcwasserów.

Z. W.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk 28-go październ.—Pszenica krajowa w słabem usposobieniu, przy cenach utrzymanych słabo; towar tranzytowy spokojnie, bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 127 f. 126 mar., dobrze pstrą 130 f. 129 mar., 131 f. 130 mar., jasno-pstrą cokolwiek obsadzoną 131 f. 131 mar., jasno-pstrą 132 f. i 133/4 f. 135 mar. mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na październik-listopad $130\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, $129\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj $133\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 133 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 130 mar. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy słabo i o 1 m. niżej. Płacono za polskie tranzyto 124/5 f., 125 f. 126 f., 126/7 f., 127 f. 128 f. i 129 f. 113 mar., 129 f. 112 mar., 132 f. 110 mar., 123 f. i 124 funt. $110\frac{1}{2}$ mar. Wszystko za 120 funt. i tonnę. Terminy: na październik dolno-

polskie 114 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 112 m. w zaofiarowaniu, 111 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 110 mar. w zaofiarowaniu, 109 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 108½ mar. w zaofiarowaniu, 108 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 113 mar. Wypowiedziano 45 tonn. Jęczmień targowano russki tranzyto 102 f., 105 f. i 106 f. 87 m., 115 f. 95 mar. za tonnę. Owies krajowy 132 mar. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto pstra 90 m. za tonnę targowano. Siemię lniane polskie średnie 175 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.05 m., 4.07½ mar., średnie 3.95½ m., miałkie 3.75 mar., 3.80 m. za 50 kilogramów targowano. Otręby żytnie na wywóz morzem 4.17½ mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 51 mar. w zaofiarowaniu, na listopad-maj 50 mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 31 mar. w zaofiarowaniu, na listopad-maj 30 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu jeszcze słaba, spokojna. Kurs w Gdańsku 201.60 mar. za 100 rs.

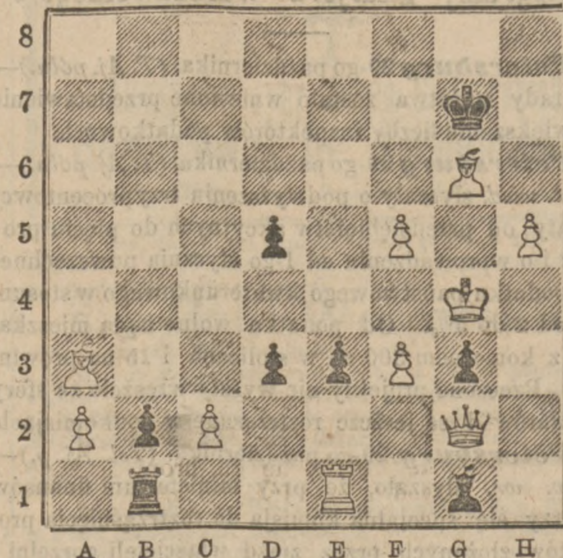
Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych. — Jesienne roboty w polu można już wogóle uważać za skończone, a dokonane zostały w roku bieżącym śród możliwie sprzyjających warunków atmosferycznych, tak, iż cały rok 1892-gi nazwać można niezwykle pomyślnym dla rolnictwa. W żadnym kraju nieurodzaju zupełnego nie było i nigdzie nie ma do pokrycia wielkiego stosunkowo deficytu w zbiorach. Międzynarodowy handel zbożowy będzie grał w tym roku, a można to już napewno w roku bieżącym przewidzieć, mniej ważną rolę, albowiem wymiana międzynarodowa towaru, w porównaniu z rokiem zeszłym, jest bardzo ograniczona. Wielkie kraje konsumpcyjne same mają zbiór obfity i ztąd mniej zależą od zaatlantyckich krajów produkcyjnych. Ten brak potrzeby międzynarodowej wymiany zboża na wielką skalę, teraz już przeszkadza silniejszemu rozwojowi interesu terminowego. — *New-York.* Olbrzymie dowozy pszenicy stają się poprostu niezrozumiałemi, tak dalece, iż urzędowe oceny urodzajów, obecnie już podawane są w wątpliwość. Niezwykle nizkie ceny powinny właściwie powstrzymywać farmerów od sprzedaży, dzieje się jednakże wprost przeciwnie; w tych warunkach ceny musiały znowu uledz obniżce, i w końcu tygodnia tańsze były o około 2 centy. Ostatnie notowania wynosiły: loco 77⅛ cent., na listopad 77¼ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny tworzyły loco 79¼ cent., na listopad 80 cent., a w tymże czasie roku zeszłego: loco 1 dolar 03⅜ cent., a na listopad 1 dolar 03 cent. Cena mąki pozostała niezmieniona i wynosi obecnie 3 dol. 10 cent., wobec 4 dol. 25 cent. w tymże czasie roku zeszłego. Zapasy skontrolowane powiększyły się w ubiegłym tygodniu o olbrzymią ilość, bo prawie o 4 miljony buszli i wynoszą obecnie 55,091,000 buszli, wobec 31,039,000 buszli w tymże czasie roku zeszłego. Wysyłka pszenicy z portów atlantyckich Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wynosiła w ostatnim tygodniu: do Anglji 126,000 kwarterów, do Francji 20,000 kwarterów i do innych portów kontynentu europejskiego 71,000 kwarterów, a z Kalifornji do Anglji 84,000 kwarterów, wobec 353,000 kwarterów, wysłanych w tymże czasie roku zeszłego. — *Anglja* miała w tygodniu ubiegłym początkowo piękną pogodę, później zaś silne chłody. Tendencja rynków dla pszenicy była wybitnie mocna, co jednakże mało dało się uczuć w cenach, ponieważ silne amerykańskie zaofiarowanie wywiera zbyt wielki nacisk. Artykuły pastewne miały przeważnie dobre zapotrzebowanie, przy cenach lepszych. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: Pszenica angielska trzymała się mocno, ziarno zagraniczne również mocno i w dość dobrym popycie o ½ do 1 szyl. wyżej; towar amerykański wogóle skąpo zaofiarowany i o 1 do 1½ szyl. wyżej. Mąka i kukurydza mocno; kukurydza okrągła o ¼ szyl. wyżej, a płaska bez obrotów; ceny nominalne, towaru gotowego brak na targu. Jęczmień stałe, jęczmień browarny o ¼ szyl. do ½ szyl. wyżej, niż w tygodniu poprzednim. Owies mocno, o ¼ do ½ szyl. wyżej. Pszenica znajdująca się w drodze na morzu spokojnie, lecz stale. We środę: Pszenica mocno, lecz spokojnie, przy cenach pełno płaconych; pszenicy czerwonej amerykańskiej można było dostać tylko po cenach wyższych. Wszystkie inne gatunki zbożowe spokojnie, lecz stale. Nadesłane ładunki pszenicy spokojnie. Ze zboża znajdującego się w drodze na morzu, pszenica mocno, pozostałe zboże spokojnie. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 37,801 kwarterów. — *Liverpool* we wtorek: Pszenica biała o około 1¼ pensa wyżej, czerwona o ½ pensa wyżej. Mąka i kukurydza bez zmiany. — *Hull.* Pszenica angielska i zagraniczna mocno i o 6 pensów wyżej. Kukurydza i jęczmień bez zmiany. Bon i owies o 3 pensy drożej. — *Leith* we środę: Rynek był spokojny, lecz miał tendencję stałą dla wszystkich artykułów. — *We Francji* skarżą się, iż w północnej części kraju deszcze przeszkodziły robotom w polu. Rolnicy są wciąż jeszcze bardzo wstrzemięźliwi w przedmiocie wysyłek i trzymają się mocno z żądaniami. *Paryż* wykazywał natomiast tylko nieznaczne wahania cen pszenicy i mąki. — *W Belgji* zapasy zmniejszyły się znacznie, pomimo tego rynki zachowywały się bardzo spokojnie, i wykazywały mało skłonności do robienia zakupów przy wyższych żądaniach. — *Holandja.* Obroty miały niezwykle spokojny charakter. — *Nad Renem i w Westfalji* dowozy własne ze wsi są jeszcze bardzo obfite, tak dalece, iż mało jest potrzeb do sprowadzania ziarna. — *W Austro-Węgrzech* ceny nie zdołały się poprawić, pomimo, iż młynarze obficie pokrywają swoje potrzeby, gdyż na rynkach występuje znaczne i chętne zaofiarowanie ziarna. — *Berlin* miał w ubiegłym tygodniu dla pszenicy obrót bardzo spokojny, przy niewielkim interesie, ceny zaś prawie bez żadnych wahań. Żyto początkowo trzymało się cokolwiek mocniej, obniżyło się jednak następnie tak dalece, iż ceny końcowe niższe były o 2 marki, względnie o 75 fen. — Dowozy na rynek *gdański* koleją w tym tygodniu wynosiły 506 wagonów, z których: 178 wagonów pszenicy, 199 żyta, 35 jęczmienia, 6 owsa, 7 grochu, 1 kukurydzy, 7 bonu, 1 prosa, 14 nasion oleistych, 54 otręb i 4 wagony makuchów. Pszenica na rynku gdańskim, zarówno krajowa, jak i tranzytowa miała w tygodniu ubiegłym dobre zapotrzebowanie, tak dalece, iż sprzedaż odbywała się łatwo po cenach pełnych, po części nawet wyższych. Ziarno krajowe osłabło w końcu znowu, skutkiem czego mała poprawa, wynosząca około 1 marki, została stracona. Natomiast towar tranzytowy trzymał się do końca mocno, po cenach pełnych. Obrócono około 2,000 tonn. Żyto w Gdańsku, w towarze krajowym, miało, pomimo umiarkowanego dowozu, słabe zapotrzebowanie, i ceny obniżające się stopniowo. Zniżka w końcu tygodnia wyniosła 2 do 3 mar. Natomiast żyto tranzytowe miało wciąż dobry popyt na eksport do Szwecji i Finlandji, szczególniej ta ostatnia znaczne ilości żyta zabrała z Gdańska. Ceny podniosły się o 2 mar. Obrócono około 2,300 tonn.

Szachy.

ZADANIE 242.

(A. Węgleński).

CZARNE (8).



BIAŁE (10).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 243.

(E. Potempski).

Białe: Król A1. Wieża F8. Laufry: F1, G1. Skoczek G4. Pion C6. (6).

Czarne: Król E4. Piony: D6, D7, E6, E5. (5).

Mat za trzeciem posunięciem.

Rozwiązania zadań:

239. 1) F7—F5, G6 : F5; 2) G5—H7. (A) 1) ..... H6—H5; 2) E8 : G6+. (B) 1) ..... E2—C4; 2) D2 : H2. (C) 1) ..... jakk. inacz.; 2) G5—F7.

240. 1) G6—H4, D4—E3; 2) C8—G4, (A) 1) ..... D4—C3 lub E5; 2) C8—H8+. (B) 1) ..... C4—?; 2) H4—F5+. (C) 1) ..... A3—?; 2) C8 : C4+.

241. Rozwiązuje się pięcioma sposobami: 1) C2—B3+, 1) B5—B3, 1) G5—E7, 1) G7—E8 i 1) C8 : A7; wszystkie jako więcej równoznaczne, liczyć będziemy za uboczne.

Zadanie 239 rozwiązali: pp. Amor, Bieliński, A. Bol., F. Brzeziński, A. S. Friedman, W. Gładkowski, Ch. N. Günzburg, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, S. Krasucki, J. Krynicki, P. W., M. Winawer i A. Zagrzejewski.

Zadanie 240 rozwiązali: pp. Amor, A. Bol., W. Gładkowski, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, J. Krynicki, P. W., M. Winawer i A. Zagrzejewski (5).

Zadanie 241 rozwiązali: pp. Amor (4), Bieliński (1), A. Bol. (3), A. S. Friedman (1), W. Gładkowski (4), L. Głowiński (1), Ch. N. Günzburg (1), L. Horwitz (4), B. Kipman (3), M. Kipman (4), S. Krasucki (1), J. Krynicki (1), P. W. (5), M. Winawer (5) i A. Zagrzejewski.

ODPOWIEDZI.

— *Panu M. K.*—Owszem podajemy je na tem miejscu: Białe: Król F2. Dama A8. Wieże: C7, H5. Laufry: A6, B8. Skoczek E7. Piony: B2, C2, D6, F4, H3 (12). Czarne: Król E4. Wieża C6. Piony: A7, C5, D7, E5 (6)—mat za trzeciem posunięciem. Rozwiązań jest kilka a nawet za drugiem posunięciem, ale wskazanego przez autora: a mianowicie: 1) F4—F5, E4—F4; 2) A6—C4 (niby dla wstrzymania piona C i zyskania tem, a co widać z warjantów), nie widzimy, o ile czarne zagrają teraz pionem A; dalsze komentarze uważamy za zbyteczne.

— *Panu B. K.*—Szkoda, że pan nie znalazł tych rozwiązań przed nadesłaniem zadania; wszelako jednego jeszcze sposobu pan niedopatrzył (1) C8 : A7), a drugi rozwiązał błędnie, bo wrazie 1) G5—E7, C4 : D5; 2) C2—B3+, D5—C6; 3) C8 : A7+, czarne posuną króla na C7; wrazie zaś 1) ..... A6—A5; 2) C2—B3+, C4—B5; 3) C8—D6+,—zagrają B5—A6 lub B6.—Zastrzeżenia nie rozumiemy.

— *Panu E. P.*—I) rozwiązuje się ubocznie przez 1) E7—C5, zresztą zbyt jest skomplikowane przy bardzo ubogiej treści; II) rozwiązuje się za drugiem posunięciem przez 1) A8—C6+.

— *Panu S. K.*—Zadanie 240 przez 1) C8—F5 rozwiązać się nie daje, bo czarne obronią się chociażby przez 1) .... D4—C5; nadesłane rozwiązanie widocznie opiera się na jakimś błędzie w ustawieniu, gdyż czarne nie mają żadnej figury na C3, którą jakoby mają posunąć na B2.

— *Panu L. G.*—W zadaniu 239 po 1) D2—D6, czarne obronią się od mata przez 1) ..... C6—C5.

ARYTMOGRYF.

(Ułożył L. Lichtenfeld).

Liczby poniżej wymienione zastąpić literami w sposób, którychby ułożył zeń wyrazy następujące:

1) Mieszkaniec Palestyny. — 2) Imię żeńskie. — 3) Cesarz rzymski.—4) Ryba.—5) Jagoda.—6) Góra w Azji.—7) Zwierzokrzewy.—8) Imię męzkie. — 9) Skorupiak. — 10) Rzeka w Europie.

Początkowe i końcowe litery tych wyrazów dadzą imiona i nazwiska dwóch najgłośniejszych artystów współczesnych.

1) 14, 3, 9, 8, 3, 13.
2) 2, 17, 17, 2.
3) 17, 3, 8, 6, 17.
4) 12, 1, 4.
5) 4, 2, 10, 16, 17, 2.
6) 2, 8, 2, 8, 2, 5.
7) 15, 6, 8, 2, 10, 3.
8) 2, 17, 7, 8, 11, 3, 13.
9) 8, 2, 15.
10) 5, 6, 8, 17, 3, 6.

Rozwiązanie zadania kwadratowego, umieszczonego w numerze 292.

GRAT.—ROMA.—AMOR.—TARG.



Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: A. Olechowska, W. Majchrzycka, R. Langman, H. Hoppenfeld, D. Glas, Z. Turkus, Leokadja G..., M. Strumff, B. Kwiatuszyńska, E. Żurkowska; panowie: S. Górski, T. Kahl, J. Temersohn, S. Gutman, D. Sarna, L. Goldstein, H. Mentlik, F. Wendorf, Stefan Sap., J. Ołtusz., N. Ołtuski, J. Neuding, J. Nachel, B. Kłossowicz, A. Schmalzman, H. Stolzenberg, Konstanty Kost., B. Złotowski, A. Rozow, J. Rytewski, M. Ajfer, L. i J. Krausharowie, J. Rudziński, E. Pace, K. Chodnikiewicz, P. H., B. Kossakowski, M. Schwambaum, J. Ekert.

Z prowincji: pp. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego i G. Cederbaum z Lublina.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

Odgłosy.

Pan W. Juwiler nadesłał rozwiązanie powyższe w formie, jaką tu, z uwagi na jej oryginalność, w całości przytaczamy:

Na forum w starej *Romie*
Posągi stały szare,
Spleśniałe, w wielkim sromie
Jak każde *graty* stare.
(Olimpie skamieniały!
Gdzież są dni twojej chwały?)
Wśród nich, na piedestale
Syn piękny Aphrodyty
Wydyma ust korale
I ziewa aż w błękity...
(Nie dziwcie się, o ludy!
I bóstwa cierpią nudy...)
W kołczanie setne strzały,
Łuk giętki, jak sprężyna,
Więc czemuż *Amor* mały
Zabaw nie rozpoczyna?
(Snadź ciężkie dzisiaj czasy
Dla jego nawet kasy...)
Bo serca, wuj Merkury,
Pozmieniał w złote bryły,
Więc całe grotów chmury,
Nicby nie poradziły...
(Dziś „*targ*" na miłość „idzie"
Bez twoich strzał, Kupidzie!)...

ODPOWIEDZI.

— *Panu Michałowi Kal.*—Zarzuty niesłuszne. Cel artykułów, o jakich mowa, bardzo jasny: chodzi o zaznajomienie osób nieświadomych z zakulisową działalnością różnego rodzaju pośredników.

— *Panu Teodorowi Wys.* — Bo jedną tylko dla obu stron przeznaczyliśmy.

— *Pp. Władysławowi Z. i Teofilowi G. w Łodzi* —Najprawidłowiej jest wówczas, gdy konik z ostatniego wyrazu może skoczyć na pierwszy. Swoją drogą zadanie panów zupełnie jest dobre.

— *Pani Marji Czysz.*—Dwie pierwsze zamieścimy, lecz kiedy to nastąpi, ściśle określić nie możemy.

— *Dewajtisowi.*—Arytmogryfy i logogryfy. Do drugiej kategorji należą zadania konikowe i szarady. To też tych ostatnich zwłaszcza bywa najmniej.

— *Ziutce.*—Zamieścimy.

— *Panu Alfonsowi Dziek.* — Dla nas nie robi to różnicy Zwracamy tylko uwagę, iż sposób ten może na opóźnienie narazić.

— *Pani Ernestynie K.* — Rozwiązanie nadeszło już po zamknięciu listy rozwiązujących.

— *Panu Izydorowi H.*—Zadanie dobre, szkoda tylko, iż zupełnie kto inny go tworzył i rok temu w „Kalendarzu warszawskim" zamieścił.

— *Panu M. Z.* — Roczniki przeglądać można w biurze redakcji codziennie, od 11-ej do 3-ej po południu i od 6-ej do 8-ej wieczorem. Po za mury redakcji zarówno naszej, jak innych, nie są wydawane.

— *Panu Dawidowi Apf. w Łodzi.* — Niepotrzebnie się pan trudzi, sądząc bowiem z nadesłanej próbki, nigdy prawdopodobnie prace pańskie nie będą mogły znaleźć się na szpaltach dzienników.

— *Panu Maksowi Szw.*—Życzenie pańskie uwzględnimy.

— *Panu Samuelowi Kras.*—Arytmogryf zadługi.

— *Pani M. Mokrz. w Brześciu.* — Jak już zapewne sz. pani zauważyła, jej rozwiązanie szarady było mylne. Szczególnym zbiegiem okoliczności, w ten sam sposób rozwiązało szaradę osób kilkanaście.

— *Panu Izraelowi Olt.*—Nie ma się pan czemu dziwić: widocznie list nas nie doszedł.

— *Pani Wandzie Majch.*—Tym razem z pracy jej korzystać nie możemy.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Kurjerski I i II kl. z wagonami sypialnemi I i II kl. do Granicy, dalej tylko I-ej klasy, nie staje w Rogowie i Rokicinach	9 30 w.	6 — r.
Pośpieszny 3 kl. (zatrzymuje się na stacjach Kamińsk i Rudniki) . . .	5 40 r.	10 30 w.
Osobowy 3-ej klasy	11 — r.	6 50 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 40 p. p.	10 10 r.
(Powyższe pociągi łączą się z kolejami łódzką i dąbrowską).		
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl. (pociąg z Warszawy zatrzymuje się dopiero w Skierniewicach)	4 10 p. p.	2 5 p. p.
Osobowy 3 klasy	6 55 r.	10 — w.
Osobowy 3 klasy do Kutna	6 40 w.	9 10 r.
Osobowy 3 klasy do Skierniewic . .	3 10 p. p.	8 25 r.
Warszawsko-terespolska:		
Pocztowy 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a 2 kl. miejscowej (łączy się w Warszawie z kurjerskiemi kolei wied. do Berlina, w Brześciu z kurjerskiemi i pocztowemi do Kijowa i Odesy, z pocztowemi kolei mosk.-brzeskiej, w Siedlcach z poczt.-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej)	3 30 p. p.	2 12 p. p.
Towarowo-osobowy (łączy się w Warszawie z koleją wied. do Wiednia, a w Brześciu do Moskwy, Kijowa i Odesy, do Białegostoku i Grajewa, oraz z kol. brzesko-chełmską) .	11 45 w.	6 40 r.
Towarowo-osobowy (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi nadwiślańskiemi Łuków-Iwangr., a w Siedlcach z koleją siedlecko-małkińską)	9 25 r.	6 54 w.
Warszawsko-petersburska:		
Pocztowy 3 kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersb. .	10 33 r.	7 3 w.
Osobowy 3 klasy	11 30 w.	4 23 w.
Osobowy 3 klasy do Białegostoku .	5 13 p. p.	8 55 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy 3 klasy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla	11 40 w.	8 13 r.
Osobowy do Iwangrodu	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).		
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa .	11 23 r.	6 33 w.
Towar.-osob. z Iwangr. do Lublina .	11 28 r.	6 8 w.
Towar.-osob. z Lublina do Chełma .	9 20 r.	6 44 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy 3 klasy do Mławy	6 5 w.	11 — r.
Osobowy 3 klasy do Mławy	8 55 r.	8 38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy 3 klasy	2 28 p. p.	3 12 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy 3 klasy	2 32 p. p.	3 8 p. p.

Tadeusz Kaulbersz, adwokat przysięgły, otworzył kancelarję w Kaliszu. Ul. Rzeźnicza, dom Mitwocha.

Lekcje rysunku i malowania
KAROLINA SZMURŁO
Zielna nr 27, m. 1. 4040
Zastać można pomiędzy 12-tą a 2-gą godziną.

— Dr **NAREWSKI** zamieszkał w Tomaszowie rawskim. 1527r

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie o podręczniku naukowym Reussnera. 4059

— Dr ***Szczęsny Kronowski***, asystent kliniki djagn. powrócił. Przyjmuje: Krucza 32 (róg Wspólnej) choroby wewnętrzne i dzieci. Od 9—10-ej i 3—4-ej po poł. 4054



Najwyżej zatw. Petersburskie Towarzystwo Prochowe
po kilkoletnich wyczerpujących próbach wypuściło
PROCH BEZDYMNY
pod nazwą
„SOKÓŁ"
który doskonale nadaje się do broni myśliwskiej i nie działa szkodliwie na lufy, co przy użyciu angielskiego i francuskiego bezdymnego prochu niejednokrotnie się zdarzało.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie ***u Reprezentanta Towarzystwa B. Ronczewskiego—Królewska nr 25.*** 4056

„VICTOR"
Restauracja
Krakowskie-Przedmieście 38
nad handlem win
P. Simon i Stecki.
Śniadania i kolacje
z deserem i czarną kawą.
Obiady po kop. 75,
po kop. 60
!FLAKI!
garnuszkowe
w Niedzielę
i Czwartek.
Piwo Pilzeńskie oryginalne na szklanki. 3919
Butelkowe z browaru Br. Reych.
Ceny à la carte znacznie zniżone.

Węgiel i drzewo, skład hurtowy i detaliczny tylko najlepszych gatunków, firmy ***„I. Zelisławski"***, ***Twarda 64, telefonu 478.***

1 (13) Listopada ciągnienie
PREMJÓWEK
Szlacheckich
zadatkowaniem ***rs. 15 cała wygrana*** należy do ***kupującego***, wypłata wartości premjówki w dowolnych ratach ***od rs. 5.***
Rossyjski Bank Handlowy i Komisowy
Jeneralna Agentura ***Senatorska 17.*** 4046

— Gabinet dentystyczny ***Z. Beaurain***, Nowy-Świat 46. 3892

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra ***Kadlera***. Przyjęcie Wierzbowa 6. 3958

— Dr ***Ignacy Dąbrowski*** przyjmuje chorych od 4—6 po poł. Nowogrodzka 27. 3980

Honorata Majeranowska
b. artystka opery, nauczycielka śpiewu, Kozia 5. Kształci także na scenę. 1364

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają
J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
BERLIN. W. Friedrichstr. 78.
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 448r

LECZNICA PIERWSZA.
NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1

PATENTY na wynalazki we wszystkich krajach świata wyrabia i zużytkowuje Biuro techniczne międzynarodowe Inż. ***Kazimierz***
OSSOWSKI
były asystent Politechniki berlińskiej
Berlin W. Potsdamerstr. Nr. 3. 1811r

— ***H. Berger*** naucz. jęz. angielsk. autor „Łatwej Metody" Sienna 18, m. 9, od 2—3. 4009

4041r

Pożywne a nienarkotyczne.

Jedyny zdrowy i pożywny napój, bez żadnych składowych części narkotycznych, można otrzymać z naparzania **Łupinek Kakaowych.** Szczególnie osobom słabym na piersi w podeszłym wieku, rekonwalescentom, karmiącym matkom i dzieciom, łupinki z kakao są przez pp. lekarzy zalecane na śniadania i wieczerze, zamiast kawy lub herbaty.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż **Łupinek Kakaowych** (funt kop. 20 z opisem przyrządzenia) w głównym składzie fabryki czekolady, pierników i świec woskowych **Jana Wróblewskiego w Warszawie**, przy ulicy **Kapitulnej nr 8.—Telefonu 406. Filja Nowy-Świat № 33.**

— ***Największy*** wybór ***Narzędzi chirurgicznych***, tak własnej fabryki, jako i zagranicznych po cenach jaknajniższych u
J. JODŁOWSKIEGO
Główny skład pod osobistym kierunkiem. ***Marszałkowska nr 137.*** Filja ***Bielańska*** nr **5.**
Cenniki ilustrowane wysyłam franko. 4028

Marszałkowska 151.
MAGAZYN DZIECINNY
„JANINY"
Dla dzieci: Sukienki, Palta, Ubranka.
Dla dzieci: Bielizna, Wyprawki, Fartuszki.
Dla dzieci. Specjalnie mocne pończoszki.
Dla dzieci: Chroniące od zaziębienia trykotaże
Dla dzieci: Czapki i Kapelusze.
Słowem wszelkie artykuły dziecinne.
Marszałkowska 151. 3309

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Aneta 200"—W sobotę 29/X d. Miron z gub. Wołyńskiej, przyjechał do Warszawy i czeka odpowiedzi na Żurawiej. 4058



Najnowsze paryzkie sztuczne
Brylanty.
Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym najczystszej wody brylantom.
W złotej i srebrnej oprawie
Pierścionki, Kolczyki, Bransoletki, Broszki, Medaljony, Szpilki i t. p.
Sprzedaje Główny Skład i Fabryka
„Paryzka Kompanja"
w Warszawie, Biała № 10. 1806
Fabryka posiada około 1,000 najnow. modeli.

Malowanki

do 200 numerów nowych dobrych wzorów, książeczki do kolorowania 30 numerów, domki do sklejania na brystolu 50 n-rów; wzory do wyrzynania laubzegą 60 n-rów; lalki do ubierania na brystolu 30 n-rów; „Tanie gry" pedagog. i towarzyskie 50 n-rów; wzory rysunkowe kratkowe i punktowe; szkoły pięknego pisania w 6-iu zeszytach; siatki do map z konturami i t. p., poleca Zakład Litograficzny i Fabryka
L. SZYLLER i Syn,
Nowy-Świat № 21 i 31. 1812
L. Szyllera Skład Papieru, Nowy-Świat 21.

Maison Mercère
przyjmuje: Suknie, Palta, Salopy; robota dokładna i pośpieszna.—Ceny b. przystępne.—Nowy-Świat № 20. 1780

Magistrat miasta Warszawy.

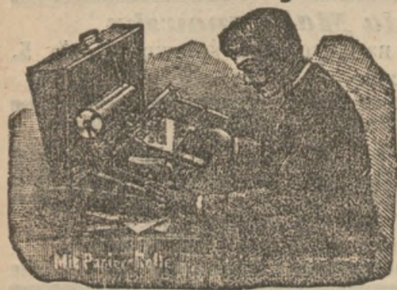
Dnia 26 Października (7 Listopada) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 różnych materjałów dla wodociągów miejskich w Warszawie i na Pradze, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1442r

KRZYŻE FLORENCKIE,
poleca na **Dzień Zaduszny** 1779
S. GĄSIOROWSKI, Nowv-Świat 49.

Nowa Amerykańska maszyna szybko pisząca



GALL,

najlepsza i najtańsza. Pisze we wszystkich językach i każdem pismem. Cena wraz z przesyłką i opakowaniem rs. 75. Opisanie bezpłatne. Jedynym reprezentantem na całą Rossję, jest Dom Handlowy **E. SZTEMPEL,** w Odessie. — Agenci we wszystkich miastach są pożądani. 1501r

---

DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby tejże drogi w r. 1893 zamierza zakontraktować następujące materjały i przedmioty:

1) żelazo, 2) stal, 3) miedź, 4) cynę, 5) cynk, 6) ołów, 7) antymon, 8) blachy: żelazną, miedzianą, mosiężną, ołowianą, cynkową, stalową i pobielaną, 9) ressory, 10) rury płomienne i gazowe, 11) sztućcery miedziane, 12) pilniki, 13) narzędzia warsztatowe i drogowe, 14) nity, 15) szruby, 16) mutry, 17) gwoździe, 18) druty, 19) łańcuchy, 20) sztyfty, 21) szplinty, 22) siatka druciana, 23) cegła mączka i glina ogniotrwała, 24) koks angielski i gazowy, 25) węgiel kowalski kamienny, 26) węgiel drzewny, 27) nafta, 28) smarowidło do wozów, 29) mydło szare i zwyczajne, 30) łój zwierzęcy i mineralny, 31) świece łojowe i stearynowe, 32) olej mineralny, rzepakowy i olej lniany, 33) farby, 34) wyroby chemiczne, 35) terpentynę, 36) pokost, 37) skóry i pasy, 38) wyroby gumowe, 39) wyroby powroźnicze, 40) obcinki bawełniane, 41) wyroby pasamoniczne, 42) płótno, 43) sukno, 44) bieliznę, 45) ceraty, 46) dywany, 47) filc, 48) wyroby szklanne, 49) papier pakowy, 50) papier szkłem nabijany, 51) włosy bydlęce, 52) gąbki, 53) tarcze koszykowe, 54) kamienie do szlifowania, 55) tekturę, 56) kosze łozinowe, 57) kosze trzcinowe, 58) azbest, 59) miotły, 60) styliska, 61) mąka żytnia, 62) pakunek amerykański, 63) płótno szmerglowe, 64) korki, 65) kagańce do illuminacji, 66) tygle smelcerskie, 67) trzonki do pilników, 68) drągi dębowe, 69) waldhar, 70) chorągiewki w futerałach i bez takowych, tudzież flagi wieżowe.

Życzący sobie podjąć się którejkolwiek z pomienionych dostaw, zechcą złożyć do dnia 29 Października (10 Listopada) r. b., na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego, opieczętowane deklaracje z napisem na kopercie: Deklaracja na dostawę (tu wymienić należy przedmiot) dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w 1893 roku.

Do deklaracji należy dołączyć duplikat kwitu Kasy Głównej na wniesione vadium, w wysokości nie mniejszej 10% wartości deklarowanej dostawy oraz podpisane warunki licytacyjne, które wraz z wykazami potrzebnych materjałów i przedmiotów, respective szematami na deklaracji będą wydawane w Wydziale Gospodarczym codziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Nadto przed terminem submisyjnym należy Naczelnikowi Wydziału Gospodarczego przedstawić próby, wzory lub modele wszystkich bezwarunkowo zadeklarowanych materjałów i przedmiotów w podwójnych egzemplarzach, zaopatrzone firmą deklaranta, deklaracje bowiem nie poparte próbami i wzorami uwzględnione nie będą. 1510r

---

„Żądać Koniak „Impérial"



w Warszawie, Śliska 35,

odznaczony medalami na Wystawie w Warszawie i Brukselli 1891 r., za czystość produktu.

Analizy prof. Milicera, D-ra Nenckiego i D-ra Zawadzkiego, utwierdzają, że Koniak „Impérial," jest wyrobem z czystego wina i niczem się nie różni od dobrych francuzkich Koniaków, a zatem zalecany być może chorym, rekonwalescentom i koneserom, jako zdrowy i wyborny napój.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych Handlach Win i Towarów Kolonjalnych i w sklepach Stow. Merkury w Warszawie i Królestwie.

Hurtowa od 3 wiader, w Kantorze fabrycznym. 1227r

Ceny najniższe stałe.

CENY NAJNIŻSZE STAŁE. CENY NAJNIŻSZE STAŁE.

Od lat 30 kilku egzystujący, obecnie jedyny

SKŁAD LAMP
firmy W. PODGÓRSKI

w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście № 66**, w gmachu Muzeum, powiększony i na nowo urządzony, zaopatrzony został **w kolosalny wybór najmodniejszych fasonów Lamp wiszących, stołowych, ściennych i nocnych z Palnikami** (brennerami), **najnowszej gwarantowanej** konstrukcji, **w Żerandole, Kandelabry, Swieczniki i Ample.**

Lampy błyskawiczne oryginalne zagraniczne, do oświetlania mieszkań, magazynów i warsztatów. PRZYBORY do LAMP jako to: **Daszki, Cylindry, Globy, Tulipany** i t. p. Przybory do Lamp Gazowych, jak: **Cylindry, Reflektory lustrzane** do wystaw, **Daszki** i t. p. Wszelkie odnawiania, przeróbki i reparacje **Lamp** wykonywa śpiesznie i dokładnie.

Od 1-go Października r. b. w osobnym oddziale:

WYSPRZEDAWANA będzie ogromna ilość **WYSORTOWANYCH LAMP**, pięknych i dobrych, bo z **Palnikami** (brennerami), **gwarantowanej najnowszej** konstrukcji, li tylko fasonów dawniejszych, które nadal prowadzone nie będą, **po cenach niżej kosztu.** 1811

Ceny najniższe stałe.

OGŁOSZENIE.

Egzekutor testamentu Radca Stanu Grzegorz Mańkowski zamieszkały w Wilnie przy ul. Portowej, w domu Ewangielicko - Reformowanego synodu, wzywa spadkobierców zmarłego w gub. Grodzieńskiej, dymisjonowanego majora Mikołaja syna Wincentego Petrulewicza, a mianowicie wszystkie siostrzenice zmarłego Petrulewicza t. j. córki rodzonych jego braci i siostry, mianowanych spadkobiercami podług testamentu zatwierdzonego d. 3 (15) Września r. b. przez Grodzieński Sąd Okręgowy, ażeby przedstawili w ciągu 4-ch miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia dokumenty świadczące pokrewieństwo ich ze zmarłym Petrulewiczem i stawili się po odbiór zapisanych im kapitałów rzeczy.

W № 297 i 299 mylnie wydrukowano przy ulicy Pocztowej zamiast **Portowej**, co niniejszem prostuje się. 1819

Lokal restauracyjny

z ogrodem, altanami i lodownią, **od 30 lat** w tem miejscu egzystujący, do wynajęcia od Nowego-Roku,—**Lokal** ten może być wynajęty i na **inny jaki proceder.**—Wiadomość przy ulicy Długiej № 12, lokal 108. 1824



Ważna Wiadomość.

Przybyłem z St. Andreasburga z dużym i świeżym transportem **Kanarków** z gór **Harcu**, bardzo ładnie śpiewających **w dzień i przy świetle**, oraz szare i zielone **Papugi** gadające **Inseparabels**, **Kakadu**, Kardynały i amerykańskie malutkie **Ptaki**, złote i srebrne **Rybki**, **Akwarja** i przybory do tegoż i **Muszle** salonowe, poleca **Ernest Peszel, Nowosenatorska 7.** 1513R



HURTOWY SKŁAD
Kaukazkich Koniaków

N. A. TAIROWA z Erywania.

pod zarządem

HURTOWEGO SKŁADU WIN

W. Koteckiego

w Warszawie, Leszno 14.

poleca

KONIAKI

z własnych winnic

smakiem i aromatem wyrównywające zagranicznym Koniakom.

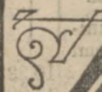
Koniaków N. A. Tairowa można dostać we wszystkich większych Handlach Win i Restauracjach w Warszawie i na prowincji. 1609

EAU DE COLOGNE

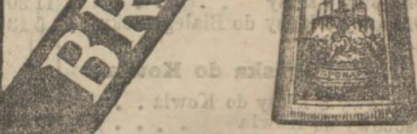
SUPÉRIEURE

RAFRAICHISSANTE.

PRÉCIEUSE POUR LA TOILETTE



BROCARD & Cie



Skład Kremky & Co, ul. Leszno Nr 1.

WINA KRYMSKIE

czerwone, w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", w cenie od rs. 1,30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5; 1113
oraz w sklepach „Merkury".

GORZELANY

potrzebny na wyjazd do Wschodniej Rossji. Wymagania znajomości fachowej duże Warunki wynagrodzenia świetne.

Kantor Komisowy Kaucjonowany, 6, Nowosenatorska 6,

Wydział Rekomendacji Pracy.

Tamże poleca się Ogrodników, Ekonomów, Praktykantów oraz Bony cudzoziemki, Kasjerki i t. p. 1515R

BRACIA LESSER,
Rymarska 12.
Największy Skład w Warszawie.

Na żądanie wysyłają Cennik gratis i franco. 1098

Wybór największy.—Ceny najniższe.

W ŁODZI,

Nowy Rynek № 11,

otwartą została filja sprzedaży 1511r

WIN MOROZOWICZA.

Na niski procent:

Kaucjonowany Kantor Komisowy, Senatorska 28,

ma do ułokowania 10,000 rs.

na pierwszy numer po Towarzystwie, którego ma być przyznane nie mniej 20,000 rs. Dom w porządnej dzielnicy miasta. 1840

2-ga Warszawska Sala Licytacyjna,

SENATORSKA 28,

dnia 31 Października, t. j. w Poniedziałek i dni następnych,

Wielka Licytacja.

Wielki wybór chustek wełnianych ciepłych; materjały łokciowe na mezkie Palta i na damskie Okrycia, koszulki (triert), chusteczki, barchany, pończochy, kapy na łóżka, serwety, serwetki, obrusy, dywany wyroby platerowane, bižuterja i t. p.

Między innemi będą licytowane

Garnitur mebli od rs. 25.
Fortepian (Kraila i Seidlera) od rs. 150.
Pierscionek złoty z brylantem od rs. 10.
Obraz duży olejny od rs. 5.
Lustro z konsolą od rs. 25.
Zegar bronzowy (empir) od rs. 28.
Stolik machoniowy z bronzami od rs. 15.
Na żądanie amatorów **obrazy, bronzy, antyki** i t. p.

Niezależnie od licytacji sprzedaż z wolnej ręki odbywa się codziennie **od godziny 9-ej zrana do 8-ej wieczorem.**

Ceny niskie.

Początek licytacji o godzinie 12-ej w południe. 1842

Przez Wydział Rekomendacji Pracy,

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy (Miodowa 15), są do obsadzenia następujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

№ posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
162	Subjekt galanteryjny	Rs. 240 i całe utrzymanie	w Cesarstwie
166	Subjekt żelazny	polski, russki, możliwie niemiecki	w Warszawie
167	Subjekt żelazny	Rs. 144 i całe utrzymanie	na Prowincji
172	Ekspedjent do interesu łokciowego	francuzki i russki, pensja od rs. 900 do rs. 1,208 rocznie.	w Cesarstwie

Uwaga. Wydział ma stale do umieszczenia: buchalterów, korespondentów, pomocników kantorowych, ekspedjentów sklepowych, wojażerów, buchalterki, kasjerki e t. c. Biuro otwarte codziennie, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel, od 10-ej do 2-ej i od 8-ej do 10 ej wieczór. 1512r

---

Osobom więdnącej cery.



Dama w wieku 57 lat. ODALISK.

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie.—Cena Odaliska rs. **2**; Pudru rs. **1** kop. **50**; do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. **50**.

Dostać można 1577

w Głównym Składzie Kosmetyków

Dobrzańskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 9.

NA WYSTAWĘ — W CHICAGO — DO AMERYKI — DLA PODRÓŻUJĄCYCH

Wyszło z druku i jest do nabycia w księgarniach IV wydanie podręcznika p. t.

„NAJLEPSZA METODA“

Reussnera dla samouków z objaśnieniem wymowy i dosłownem tłomaczeniem do nauczenia się po **angielsku** czytać, pisać i rozmawiać **bez nauczyciela w 24-ch lekcjach.** Jest to najpraktyczniejszy i najtańszy podręcznik, szczególnie dla osób udających się **na wystawę do Chicago** lub w ogóle **do Ameryki.** O praktyczności i użyteczności tego dziełka świadczy samo wyczerpanie 8-ej edycji w niespełna pół roku, zatem w r. b. wyszło z druku powtórne wydanie. Cena egzemplarza **75 kop. (pocztą 85 kop)**, w oprawie 90 kop. (pocztą 1 rs. 05 kop.)—z 400 obrazkami do nauki poglądowej, w 5-ciu językach 1 rs. 50 k. (pocztą 1 rs. 60 k.).—Wkrótce rozpocznie się druk **KURSU DRUGIEGO** powyższej metody i obejmować będzie przeważnie ćwiczenia konwersacyjne i wzory listów angielskich bez gramatyki, również z objaśnieniami wymowy, akcentowania i dosłownem tłomaczeniem. Wychodzić będzie w listach, czyli zeszytach.—O bliższych warunkach ogłosi się w gazetach swego czasu. Skład główny u autora (Reussnera) przy ul. Marszałkowskiej 142 w Warszawie. 1839

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, **Dzwonki** elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 4r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

FIRANKI

najtrwalsze crême, białe i kolorowe, rozpoczynając od **2** za parę

polecają

L. MIASKOWSKI I S-KA,

1. Wierzbowa 1. 1772

SKŁAD FABRYCZNY.

Powszechnie znane



MUZEUM-PANOPTICUM

Szultze-Bieńkowskiej,

przy ulicy Królewskiej № 16, dom W-go Granzowa.

Począwszy od Niedzieli, dnia 30 Października, otwarte codziennie od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczorem.

Przeszło 1,000 przedmiotów.

Pierwszy raz w Wrszawie:

Między innemi: **Piękność indyjska; Pół kobiety—pół ryby; Kobieta tatuowana 400 tatuowaniami; człowiek-małpa: Mandaryn chiński; Bracia Siamscy; Grupa fałszerzy monet; Grupa kobiet w kawiarni** i wiele innych nowych okazów.

Paryzki gabinet śmiechu. Wielka Diorama od stworzenia świata do potopu.

Oddział anatomiczny nader bogaty.

Wejście do Muzeum 20 kop., do oddziału anatomicznego tylko dla osób dorosłych **w Piątki dla Dam**, wejście 10 kop. — Katalogi w 4-ch językach nabywać można przy wejściu do Muzeum. 1828

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich **FIRANEK** E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE. 1875

LICYTACJA

w Nowym Tattersallu,

TRĘBACKA 11,

na konie **wierzchowe i zaprzęgowe**, różnych ras, odbędzie się **w Środę dnia 16 Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe.** 1843

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.—Ceny nizkie stałe.

Nauka i wychowanie.

A) **Szkoła** kroju systemem Worth'a Skwareckiej. Uwaga! Uczennice praktykują na materjałach. Plac Św. Aleksandra 14. 34645

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 34285

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycielki wysoko wykształcone, nauczycieli, bony. 3484r

Angielska metoda Reussnera dla samouków z wymową, kopiejek 75. Niemiecka metoda kurs niższy kop. 60. Kurs wyższy rs. 1 kop. 60. Komplet (oba kursy) rs. 2. Elementarze: polsko-niemiecki lub russko niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 obrazkami 35, 20, 10 kop.; polski z 20 wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po 25, 15, 4 kop. Dopłata po 20 kop. do rubla na pocztę. Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 33374

A) **Do kompletu** dziecinnego lekcji tańców potrzeba jednej pary.—Nowy-Świat № 32.—Słowacki. 35131

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, guwernantek, bon, administratorów. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 34102

Francuzka rodowita potrzebna do dzieci na demi-place. Marszałkowska 142, mieszkania 15. 34957

Francuzka daje lekcyj u siebie w domu i na mieście. Żórawia 9, m. 1. 34655

Francuzka konwersacja, oraz lekcje. Wspólna 32—14, od 11—1. 34230

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj. Śliska 6, mieszk. 4. 35113

Francuzka potrzebna demi-place do dzieci. Ulica Nowozielna 51, mieszkania 10, od 3—4. 35283

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 34804

Lekcyj języka niemieckiego udzielam. Krakowskie-Przedmieście 19, pracownia pani Kurtz. 34716

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszk. 64, I-sze piętro. 35191

Mając patent, udzielam lekcje po domach i przygotowuję panienki i chłopczyków do gimnazjum i do szkół. Orla № 9, mieszkania 8. 33294

Nauczycielka wyższa przygotowywa do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep pp. Tarnowskich. 32364

Niemieckiego języka udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 27830

Nauczycielka muzyki, przedmiotów, przyjmie lekcje za obiady. Oferty przyjmuje Kurjer „Halina." 34744

Nauczycielka z gruntownym francuzkim, muzyką, innemi przedmiotami, poszukuje lekcyj za obiad. Nowy-Świat 36—16. 35231

Nauczycielka medalistka, z niemieckim, udziela lekcyj. Chmielna 49—9. 35355

Nauczycielka muzyki (patent konserwatorjum), poszukuje lekcyj za pokój lub wynagrodzenie. Marszałkowska 139—13, od piątej. 35356

Niemka wykształcona, potrzebna do udzielania lekcyj. Widok 11—22, między godziną 3—4. 3503r

Natychmiast potrzebna młoda nauczycielka do dzieci na wieś, konwersacja niemiecka, znajomość języka russkiego wymagana. Oferty kantor Kurjera „Sumienna". 35282

Nauczycielka francuzka lub angielka do dwóch dziewczynek 10-cio i 4-letnich, potrzebna. Ulica Żurawia № 3, mieszk. 5, od 6-ej do 8-ej wieczorem. 35301

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 31307

Potrzebuję nauczyciela do chłopca 10-letniego na wyjazd do gubernji Mińskiej, potrzebny jest: Atestat ze skończonego gimnazjum klasycznego, muzykę na fortepianie i język niemiecki do konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami R. C. 35165

Poszukuję miejsca nauczycielki z muzyką, do dzieci do 12-tu lat. Adres: Biała Siedlecka, poste-restante pod lit. K. X. 34444

Przygotowuję do egzaminów wojskowych. Zielna № 11, m. 20.—Mrajski. 33348

Paryżanka młoda. Konwersacja, lekcje w miejscu. Świętokrzyzka 18—5. Wiadomość: od 8—9 wieczorem. 35041

Poszukuje się młodego francuza dla przepędzenia codzień parę godzin wieczornych z małym chłopczykiem na rozmowie francuzkiej. Bliższa wiadomość od 6—7 przy ulicy Instytutowej № 8, mieszk. 2. 35239

Potrzebna francuzka i niemka do konwersacji z dziećmi od 5—8 lat. Ul. hr. Berga № 3, mieszk. 8. 35223

Potrzebny student matematyk z wyższego kursu, za obiady. Królewska № 29, sklep spożywczy. 35242

Potrzebny korepetytor za mieszkanie z dopłatą rs. 2. Ulica Grzybowska № 41, mieszkania 7. 35248

Potrzebna francuzka na demi-place. Ul. Chmielna 58, mieszk. 6. 35275

Potrzebna jest nauczycielka kroju i szycia bielizny. Szkoła rzemiosł dla kobiet, Marjańska 9. 35327

Student uniwersytetu gruntownie posiadający języki starożytne oraz matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowe-Miasto 23—12. 35289

Student poszukuje kondycji lub korepetycyj. Oferty u stróża, Krucza № 11. 35235

Śpiewu lekcje posiadając metodę pierwszorzędnych metrów, będę udzielał jak dawniej w domu i po za domem. Zastać można od 4—6, Chmielna 23—7. 34662

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 47—29. 34680

Tanio nauka gorseciarstwa, krawiecczyzny, krawatów, haftu, koronek. Królewska 33, mieszkania 9. 28126

Uczennica wyższego kursu konserwatorjum, udziela muzyki po 60 kop. godzina. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „B. S." 34643

Za konwersację francuzką lub muzykę, może udzielać lekcyj nauczycielka z wyższym patentem. Oferty biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla W. J. 3497r

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska 11, przyjmuje także wychowawczynie. 35217

Doniesienia osobiste.

„Aneta 200" ma odpowiedź poste-restante od Mirona. 35208

„Aneta 200" ma list na poczcie z Warszawy. 35292

Dwie siostry, wdowy, w sile wieku, sympatyczne, idące o własnych siłach przez życie, pragną wyjść za mąż za ludzi niemłodych, uczciwych. Oferty składać poste-restante dla „Sióstr" za okazaniem kwitu ogłoszenia. 34955

P. W. S. ma list na poczcie. 35276

Panna inteligentna, izraelitka, brunetka, bardzo przystojna, gospodarna, z dobrej rodziny, tylko... z wyprawą, życzy sobie poznać człowieka inteligentnego, prawego, z dobrem utrzymaniem, w celu matrymonjalnym. Oferty Piotrków poste-restante dla „Heleny A." Zawiadomić proszę w Kurjerze Warsz. 35103

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 32372

Dziewczyna z prowincji, sprytna, czyta, pisze po russku i po polsku, lat 11, życzeniem rodziców pozostawić ją na stałą w magazynie krawiecczyzny ubiorów damskich na lata umówione. Oferty: Czerniakowska № 93, mieszk. 9. 35291

Francuzka rodowita z dobrym akcentem, niemłoda z chlubnem ośmioletniem świadectwem, chce się umieścić do dzieci za małem wynagrodzeniem. Marszałkowska № 152, mieszkania 6. 35243

Człowiek mogący złożyć kaucji rs. 100, przyjmie obowiązek szwajcara, woźnego, inkasenta. Oferty w Kurjerze pod „Inkasent." 34951

Gorzelany wykształcony w Niemczech, obeznany z najnowszym systemem drożdży, poszukuje zajęcia. Oferty do Kurjera sub „Gorzelany." 35229

Gospodyni dobrze znająca się na gospodarstwie wiejskiem poszukuje miejsca. Bracka № 20, m. 10. 35332

Młoda osoba, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca za bonę polkę. Nowy-Świat № 58, m. 7. 35287

Poszukuje miejsca niemka młoda, nie umiejąca słowa po polsku, za bonę do dzieci. Adres: Bagno № 2, mieszkania 13, od godz. 10—12-ej w południe. 35303

Gospodyni znająca się na gospodarstwie wiejskiem poszukuje miejsca, Bracka № 20, mieszkania 10. 35257

Pomocnik aptekarski wyznania mojżeszowego poszukuje miejsca. Warunki uprasza przysyłać: Moskwa, Winawerowi, apteka Ferreina, u Czerwonych Wrót. 33313

Właściciel większego domu, życzący mieć rzadcę energicznego, uczciwego, zamiłowanego w porządku, raczy zostawić adres w kiosku na Placu Teatralnym pod literami A. S.. 35009

b) Zaofiarowane.

A) **Specjalistki** i szwaczki bielizny damskiej są poszukiwane. Nowy-Świat 33, „Pierwsza Warszawska Konkurencja", godz. 5—7-ej po poł. 34913

A) **Subjekt** zdolny, krojczy bielizny, specjalista i chłopiec z przyzwoitego domu są poszukiwani. Nowy-Świat 33, „Pierwsza Warszawska Konkurencja", godz. 5—7-ej po południu. 34912

Bona niemka muzykalna potrzebna do russkiej familji. Nowo-Wielka 15, mieszkania 5. 34947

Bona niemka potrzebna zaraz. Śliska № 4, mieszk. 3. 34666

Bona niemka potrzebna zaraz do trojga dzieci, z krawiecczyzną. Wiadomość: Grzybowska 18, mieszkania 27. 35328

Do magazynu sukien Marie Cécile, Nowo-Senatorska № 9, potrzebne b. zdolne panny do wykończania spódnic. 34964

Do apteki na prowincji potrzebny uczeń, mogący zarazem udzielać korepetycyj za osobnem wynagrodzeniem. Wiadomość w kantorze komisowym, ulica Nowo-Senatorska № 6. 34979

Do bielizny potrzebne maszynistki, podręczne i uczennice. Twarda 60, m. 22. 35347

Garderobiana średniego wieku, może być niemka, zaraz na wieś, dobre świadectwa, umiejąca ładnie prać i prasować. Hotel Europejski 193, III p., zrana od 10 do 12. 35046

Handlowiec zdolny na ajenta (Stadtreisender) oraz praktykant do kantoru, dobrze piszący po russku, potrzebni do interesu towarowego. Dobre świadectwa konieczne.—Wiadomość: Biuro ogłoszeń, ulica Wierzbowa 8. 35064

Inżenier lub jeometra w poważniejszym wieku, dokładnie obznajmiony z robotami niwelacyjnemi, poszukiwany jest przez jedno ze znaczniejszych biur technicznych, dla objęcia obowiązków zaraz lub też od 1-go stycznia 1893 r. na przeciąg lat dwóch. Znajomość języka niemieckiego nieodzowna. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „L. 100." 34149

Lokajczyk od lat 15 do 25 zaraz na wieś, dobre świadectwa, znajomość służby. Hotel Europejski 193, III p., zrana od 10-ej do 12-ej. 35047

Maszynistki do bielizny potrzebne zaraz.—J. Billing, Marszałkowska 129. 34975

Maszynistki uzdolnione potrzebne zaraz. Wynagrodzenie dobre. Pracownia bielizny, Senatorska 4, mieszkania 11. 34818

Potrzebna jest panienka do sklepu spożywczego, Niecała 3, z dobrą rekomendacją.—Pierwszeństwo mają z prowincji. 34768

Potrzebny praktykant z pewnem wykształceniem, dobrze wychowany, cichy, spokojny, do drożdżownictwa nowego systemu, gorzelni, dystylarni i suszenia wywarów. Za praktykę żąda się 200 rubli, za co otrzyma życie, mieszkanie i opranie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Gorzelnia." 3438r

Panny uzdolnione w krawiecczyźnie potrzebne. Pierwszy dom za rogatką Mokotowską, pierwsze piętro. 35054

Potrzebni są do drukarni i litografji St. Święckiego w Kielcach zecer i preser litograficzny, zaś do Dąbrowy Górniczej zecer i maszynista drukarski. Wiadomość bliższa w Kielcach. 35051

Potrzebna zdolna podręczna. Żórawia 43, m. 2. 35040

Potrzebny jest chłopiec do sklepu nożowniczego. Nowy-Świat 66. 34998

Potrzebna bona niemka 3 godziny, od 4-ej do 7-ej. Ordynacka № 12, m. 15. 34850

Potrzebna natychmiast na wyjazd do Wilna bona francuzka albo szwajcarka (z francuskiej Szwajcarji), z patentem. Karmelicka № 20, m. 22, od godz. 10 do 12-ej. 34962

Potrzebna panna służąca z bardzo dobremi świadectwami, umiejąca szyć na maszynie Singera, znająca doskonale krawiecczyznę i krój. Krakowskie-Przedmieście 30, mieszk. 7, od 11-ej zrana. 35152

Potrzebna jest panna uzdolniona w krawiecczyźnie do Łomży. Hoża 28, mieszkania 12. 35099

Potrzebna zaraz gospodyni, umiejąca doskonale gotować, prać, prasować. Złota 46, m. 1, od 9—11-ej. 35302

Potrzebne panny i dziewczyny do szycia.—Krucza 44—15. 35300

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione, podręczne, do maszyny i nauki. Dzika 1, mieszk. 3. 35169

Potrzebne są zdolne staniczarki i rękawiarki. Marjańska 6, m. 6. 35290

Potrzebna zaraz maszynistka do maszyny rękawiczniczej. Prosta 5, mieszk. 10. 35288

Potrzebne są zdolne maszynistki do bielizny. Ulica Chmielna № 72, m. 34. 35285

Potrzebna maszynistka do bielizny, zdolna. Ulica Złota 22, m. 13. 35222

Potrzebna bona młoda niemka z szyciem. Krucza 13, mieszkania 33. 35219

Potrzebny jest inkasent do składu piwa z kaucją rs. 100. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Inkasent." 35323

Potrzebne są zaraz dwie panienki umiejące dobrze szyć, do nauki krawatów. Pierwszeństwo obznajmionym z tą robotą. Aleje Jerozolimskie 49, m. 10. 35320

Potrzebne są bony niemki i francuzki.—Biuro komisowe, Senatorska 28. 35307

Potrzebna zdolna panna do żabotów zaraz. Zgłoszenia: Marszałkowska 135, mieszkania 5. 35348

Potrzebny karbowy, starszy wiekiem, pojedyńczy, znający rolnictwo, piśmienny, na wieś. Oferty: Kurjer Warszawski „Karbowy." 35121

Podręczna zaraz potrzebna za obiad i małą dopłatę. Złota 44, m. 22. 35262

Potrzebna osoba młoda za gospodynię do osoby młodej, pojedyńczej, na prowincję.—Można się dowiedzieć od godz. 12—2-ej po poł., ul. Książęca domu № 4, mieszkania 18, na 3-em piętrze. 35253

Potrzebny uczeń do cukierni Leona. Senatorska № 30. 35238

Potrzebna jest panna zdolna do kołder, zaraz. Wiadomość: ulica Nowolipie № 45, do Boczkowskiej. 35234

Potrzebna panna lub wdowa znająca język russki i krawiecczyznę. Czerniakowska 66, mieszkania 9. 35230

Panna uzdolniona w krawiecczyźnie poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Krakowskie-Przedmieście 47, m. 5. 35229

Potrzebny młody stolarz na jeden miesiąc do nader trudnej roboty modelowej. Oferty pod adresem „Futrynki" przyjmuje Kurjer. 35224

Uczeń potrzebny do tapicera. Ulica Orla № 14. 35252

Uczeń do księgarni potrzebny. Jerozolimska 35, mieszk. 17. 35284

Kupno i sprzedaż.

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 35359

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 35359

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 35359

A) **Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 35359

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 35359

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 35359

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 35359

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 35359

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 35359

Aparaty fotograficzne najnowszych konstrukcyj do sprzedania. Wspólna 44, m. 5 do 12-ej. 3448r

Bryczka nowa do sprzedania na żelaznym spodzie, tanio. Ulica Bugaj № 16, u kowala. 35033

Bryczkę lub powozik z fordeklem, mało używany, kupię. Wiadomość w kantorze składów cementu, ul. Marszałkowska № 122, róg ul. Zgoda. 35267

Cygara fabryki „Imperial" wyprzedaje się przy nie mniej 100-sztukowej ilości z ustępstwem rabatu. Nowy-Świat № 36, mieszkania № 9. 35294

Do sprzedania zegar bronzowy, ładna kołdra, lampy, landszafty, łóżeczko jesionowe, wiele innych przedmiotów. Elektoralna 18, sklep. 34782

Do sprzedania rotunda na lisach wełniana, suknia strojna jedwabna, okrywka pluszowa, poloneza wełniana z mufką i czapeczką. Od 11 do 4-ej, Chłodna № 30, m. 4. 35000

Do sprzedania elegancki dolman na wacie jedwabnej. Włodzimierska 11, mieszkania 8. 34996

Do sprzedania komoda rs. 9, ampla rs. 8, zycbad nowy rs. 5, wystawka rs. 4. Szeroka Freta № 18, m. 7. 35028

Do sprzedania garnitur orzechowy rzeźbiony masiw, kryty utrechtem 100, lustro 25, piston-kornet 8, gimnastyka 6. Hoża 20, mieszk. 1. 35263

Do sprzedania wszystkie utensylja szkolne. Wiadomość w Częstochowie, 3 Aleja, dom W. Waligórskiej. 35254

Dużą pozytewkę szwajcarską, prawie nową, grającą 12 sztuk, z bębnem, dzwonkami, kasztanietem sprzedaję. Grzybowska 2, mieszkania 16. 35177

Do sprzedania paltot podbity tumakami, meble rzeźbione orzechowe, świeczniki.— Chmielna 18—8. 3489r

Dla panienki 13-letniej okrycie syberynowe z czapeczką i mufką oraz płaszczyk granatowy do sprzedania. Widok 19, mieszkania 6. 35278

Dog młody, maści stalowej, do sprzedania.— Krucza 14, m. 1. 35325

Do sprzedania futro szopy prawie nieużywane w cenie rubli sto. Wiadomość: Gnojna 11, u zarządzającego domem. 35350

Dywany angielskie, perskie, krajowe, serwety, chodniki, firanki, portjery, kołdry, dery, wielki wybór obić meblowych, najtaniej sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 3382r

Damskie palto zagraniczne, nowe, szczupłe, sprzedam tanio. Chmielna 5—37. 350 2

Fortepian Małeckiego w dobrym stanie do sprzedania. Krucza 32—4. 34500

Futro męzkie na skunksach, bardzo ładne, mało używane, do sprzedania. Mazowiecka 11, mieszkania 27. 34681

Futro damskie elki jest do sprzedania. Krucza № 38, mieszkania 29. Można obejrzeć do godziny 3-ej. 34937

Futro nurki tanio do sprzedania, palto ciepłe męzkie.—Marjensztadt 6—10. 35258

Fortepian wiedeński, czarny, krótki, do sprzedania. Marszałkowska № 86, mieszkania 18. 35227

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne od rs. 275—500, z poręczeniem. Królewska № 3, Tarnowski. 35304

Fortepian krótki, czarny, bardzo dobry, rs. 100, lustro rs. 6 sprzedaję. Leszno 55, Grabowski. 35345

Futro muflony pod rotundę do sprzedania.— Hoża 13—1. 3491r

Futro damskie lisami podbite, suknie aksamitne i jedwabne bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat 28, u stróża. 3496r

Fortepian krótki, czarny Hofera, w dobrym stanie, do sprzedania lub wynajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Fortepian 380." 35004

Jest do wynajęcia lokomobila z młocarnią, może być sprzedaną, lokomobila 12-konna, młocarnia 8-konna fabryki Gareta, prawie nowa. Bielańska № 16, A. Korszonowski. 35333

Jest do sprzedania kareta podwójna, faeton większy i mniejszy, wolant i bryczka. Leszno 64. 35173

Kasy ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przyrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. 34412

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 32356

Kupię dwie platformy, każda na parę koni 5,000 funt. znosząca, w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny i wagi: Marszałkowska № 116, mieszkania 19, P. 34629

Kupię używany aparat rewolwerowy. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Kupującego." 35043

Kto chce niech sprawdzi, jak tanio sprzedaje materjały szkolne skład papieru Rajczaka, Miodowa 12, wprost sądu. 35349

Kasa ogniotrwała mała, stojąca lub do wmurowania, używana lecz dobra, potrzebna. Kto ma do sprzedania, raczy złożyć adres i cenę pod adresem „Mała kasa ogniotrwała" w kantorze niniejszego pisma. 35261

Kralla Seidlera fortepian prawie nowy, krótki, piękna mechanika, do sprzedania. Aleja Jerozolimska 56, mieszkania 11. 35334

Lando na gumach, amerykan, faeton i pianino sprzedaję. Jerozolimska 56. 35329

Lando prawie nowe pozostawiono do sprzedania i faeton (Victoria) mało używany.— Erywańska 9, róg Zielonego Placu, stróż wskaże. 34660

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 34449

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 35187

Meble tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 32505

Meble machoniowe kryte rypsem do sprzedania. Chmielna 61, m. 3. 34896

Motor gazowy od 6 do 10 koni jest poszukiwany. Oferty złożyć w Kurjerze pod „Numerem." 34845

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika № 20, mieszkania 34. 29708

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 35078

Maszyna Singera mało używana tanio do sprzedania. Królewska 45—15. 3466r

Maszyna Singera oryginalna № 4, dla krawca, do sprzedania za 20 rubli. Ogrodowa 43, m. 15. 3 247

Maszyna Singera nowa za rs. 33 oraz używana rs. 25, w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat 61. 35352

Meble rozmaite mało używane bardzo tanio. Solna 8, mieszkania 14. 35343

Maszyna pończosznicza szmitowska, № 9, w dobrym stanie, pozostawiona do sprzedania w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat 61. 35353

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 35312

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, komody, łóżka i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 35311

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, otomana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35342

Maszyna rękawicznicza nowa pozostawiona do sprzedania za niską cenę w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat № 61. 35354

Nowa prasa, mocno zbudowana, do wyrobów platerowanych i t. p., jest do sprzedania w zakładzie ślusarskim przy ulicy Nowolipki № 38. 35280

Obrazy olejne, narzędzia miernicze, „Bibjoteka Warszawska" za 28 lat, inne książki do sprzedania. Wilcza 64—1. 34495

Otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna № 23, m. 19. 35318

Pianino prawie nowe tanio sprzedam. Nowolipie 9, m. 3. 31929

Pianina nowe, największy wybór, także mało używane, sprzedaje po cenach najprzystępniejszych z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 32350

Poloneza jedwabna na popielicach, kołnierz i mufka szanszylowe do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 39, m. 23. 35025

Pianina do wynajęcia. Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 32349

Płaszcz gumowy, amerykański, sprzedam tanio. Magazyn krawiecki, róg Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej.—Pytlosiński. 3494r

Palma do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Zgoda 3, mieszk. 5. 35139

Prasa żelazna, zdatna do wytłaczania rzepaku, z zastosowaniem do wytłaczania soku z owoców, wagi kilkunastu centnarów, do sprzedania. Miodowa 6, w sklepie Morozowicza. 3473r

Rower mało używany, na gumie pneumatycznej, do sprzedania. Wiądomość: Królewska 10, u szwajcara. 35168

Rotunda aksamitna, podbita rysiami, prawie nowa, tanio do sprzedania. Złota 34, mieszk. 5. 35338

Szlafrok bardzo piękny pluszowy bordeaux, przybrany materją różową, do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 4, m. 4. 35155

Szynel podbity nurkami, kołnierz i wyłogi z kamczackich bobrów, mało używany, na wysoki wzrost (kosztował rs. 850) sprzedam za rs. 450. Długa 25, w lombardzie, od 9-ej do 4-ej, prócz świąt. 35130

Sprzedam bicykl za bezcen. Jerozolimska 33, stróż wskaże. 35137

Sprzedam fortepian rs. 40 i wagi jatkowe. Wiejska № 16, w sklepie pieczywa. 35265

Sprzedam szynel futrzany w dobrym stanie, dla ucznia lat 14 gimnazjum filologicznego. Wilcza 25, mieszkania 2. 35246

Sprzedam fortepian, lankastrówkę, toaletę, sofkę, foteliki. Senatorska 9, m. 3. 35336

Szczenięta cetry rasowe do sprzedania tanio. Widok 24, m. 5. 35330

Srebra stołowe najświeższych fasonów wykonywa jaknajdokładniej W. Birkowski, złotnik, Podwale 26. 34781

Sprzedaję szafkę, toaletkę, samowar, stół duży, łóżko żelazne. Świętokrzyzka 11, mieszkania 4. 3500r

Tanio do sprzedania dwa trema masyw orzechowe. Widok 7, u stróża. Tamże i lokal do wynajęcia. 34733

W dominjum Pobórz przez Pniewo są do nabycia 4 byczki, rasy Siementhal, zdatne do rozplodu. 3495r

Wózek dziecinny biały za 8 rs. do sprzedania. Jerozolimska 37—22. 35123

Wieńce metalowe paryskie, wieńce Makarta, nadeszły w wielkim wyborze po cenach niskich do hurtowo-detalicznego składu T. Kozłowskiego, Wierzbowa 8, gmach teatru, wprost Niecałej. Uprasza się zwrócić uwagę na firmę i adres. 35118

Wdowa po lekarzu ma do zbycia instrumenta chirurgiczne. Hoża 15, stróż wskaże. Widzieć można od 12 do 4-ej. 34989

W dobrym stanie są do sprzedania meble kryte gabinetowe. Wspólna 38, mieszk. 9, od 11—2-ej. 35063

Zostawiono amerykan dobry do sprzedania. Leszno № 2, stróż wskaże. 35019

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca owoce świeże, soki, kompoty, marmelady, powidła, sery, masło solone, stołowe i t. p. artykuły spożywcze, o dobroci których szanowna publiczność jest przekonaną. 34010

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania kredens dębowy i garnitur mebli orzechowych, kryty. Wiadomość: Elektoralna № 53, mieszkania 25. 34869

5 dorożek parokonnych, 4 sanki petersburskie w dobrym stanie, 16 koni, uprząż i wszystkie potrzebne sprzęty do sprzedania za przystępną cenę z powodu słabości właściciela. Wiadomość: ul. Wielka 39. 35220

Interesa handl. i majątk.

Anons. Do wynajęcia sklep z pokojem od Nowego Roku, ulica Marszałkowska, prawa strona od ogrodu. Oferty: Kurjer „Marszałkowska." 34923

Bardzo tanio do sprzedania z przyczyny rzeczywistego koniecznego wyjazdu sklep spożywczy z dystrybucją i owocarnią, okazały, obszerny, przy pryncypalnej ulicy. Komorne tanie, mieszkanie z kuchnią przy sklepie. Bliższe warunki: kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 3444r

Cukiernia egzystująca od lat 45 w najruchliwszym punkcie miasta, jest do sprzedania. Wiadomość: Długa 19, u rządcy domu. 34882

Do sprzedania skład mąki przy targu, w środku miasta. Wiadomość: Piekarska № 14, u właściciela domu. 34848

Do sprzedania tanio i na najwygodniejszych warunkach pałacyk murowany z placem 14,000 ł. □. Posesja zdatna na pańską siedzibę lub na zakład przemysłowy. Woda wyborna. Wiadomość u właściciela w Warszawie, Marszałkowska 129, m. 4. 34180

Do sprzedania dom niewielki murowany, wśród miasta, 12% brutto. Hortensja 5, mieszk. 2. 3401r

Do sprzedania skład węgli istniejący od lat kilkunastu, dobrze procentujący. Wiadomość: Freta 6, wprost Długiej, w sklepie pod firmą „Engiert." 34959

Dwie sumy po rs. 5,000 każda do umieszczenia na hypotece domu w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Kwapińskiego (Berga № 11). 34995

Dom murowany niewielki, w dobrym punkcie, do sprzedania. Freta 33, m. 11. Bez pośrednictwa. 35013

Do sprzedania sklepik wiktuałów na warunkach dobrych. Zielna № 19. 35052

Domy na sprzedaż w cenie od 80,000 do 130,000. Pragnący nabyć bez pośredników, zechcą się zgłosić między 9—10-tą zrana lub 4—5-tą po południu. Warecka 10, mieszkania 22. 33940

Do sprzedania z powodu zmiany interesu folwark Strachoń nad Wisłą, pod Dobrzyniem, mórg 100, z inwentarzem żywym i martwym, z krestencją, zabudowania gospodarskie, dom mieszkalny, wszystko w dobrym stanie, ogród owocowy. Bliższa wiadomość: Tamka № 2, m. 2. 34697

Dom w Warszawie do sprzedania z powodu działów za 24,000 rs. Wiadomość: adwokat przysięgły Sztochel, Szkolna № 1, od 5—7-ej po południu. 35036

Do sprzedania dom na Pradze z ogrodem owocowym i zabudowaniami. Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Heinricha, w sądzie okręgowym. 35321

Do sprzedania szynk w dobrym punkcie z powodu konieczności wyjazdu na przystępnych warunkach. Kantor komisowy kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 3499r

Do sprzedania w mieście gubernjalnem zakład fabryczno-meblowy z magazynem, istniejący 22 lata. Warunki korzystne. Wiadomość: Hoża 51, w dni świąteczne zrana do 11-ej, w powszednie od godziny 3—6-ej, u Grodzickiego. 35270

Dystrybucja, spożywczy, dawny, dający do 5 rubli dziennego zysku, sprzedam zaraz, cena przystępna. Krucza 48. 35269

Interes świetny. Zakład cukierniczy z bilardem z powodu choroby do sprzedania. Kupujący może na miejscu posiedzieć do woli ile zechce, aby się przekonać jak interes idzie. Mogą być osoby niefachowe. Wiadomość: Chmielna 62, m. 13. 34596

Interes korzystny na dogodnych warunkach do odstąpienia. Specjalność nie wymagalna. Kapitał potrzebny rs. 2,800. Wiadomość: ul. Chmielna 16, u rządcy domu. 34710

Jest do odstąpienia jadalnia wraz z piwiarnią, egzystująca od roku, z powodu słabości. Solna № 5. 35308

Jest do sprzedania kawiarnia. Ulica Plac Marjensztadu № 3. 35295

Krowiarnia jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Muranów № 15. 34793

Korzystne. Fabryka, motor 24 koni siły, gorzelnia, browar i młyn, fabrykę drożdży zarazem obsługuje, 4 włóki gruntu, dom mieszkalny w ogrodzie, mieszkanie dla służby i oficjalistów, kosztowała rs. 100,000, dziś sprzedaję za 40,000 rs., oraz dobra od 3 włók do 200 włók w różnych miejscowościach. Donacje do odstąpienia, domy na zamianę i gotówkę. Wiadomość: Marszałkowska 136, m. 15. od 8 do 10-ej i od 5—7-ej po poł. 35317

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu, tanio. Krucza 19. 3469r

Magazyn mód (kapelusze damskie) w Warszawie, zysk netto blisko 4,000 rubli rocznie, do sprzedania. Wiadomość: Warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 34600

Odstąpię sklep drobiazgowy z mieszkaniem. Komorne i patent opłaca piekarz.— Wspólna 22. 35306

Plac do wynajęcia, Instytutowa 4, obecnie zajmowany przez kantor wynajmu ekwipaży W-go Jamiołkowskiego. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 34833

Poszukuje się majątku ziemskiego w gubernji grodzieńskiej, w cenie od 50 do 70 tysięcy rubli, niedaleko od miasta. Adresować oferty: A. Wodziński, Zawada, przez Łęczycę. 34704

Poszukuję dzierżawy od 6 do 10 włók na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Zielna № 2, mieszkania 14. 34978

Potrzebna pożyczka od 300 do 400 rs. na rok jeden, za procent daję mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Leszno 26, m. 17. 35221

Potrzebne 1,000 rs. na pierwszy numer hypoteki. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. E. 1,000." 35296

Restauracja z całem urządzeniem lub bez takowego, albo też na lokal prywatny, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: ul. Długa № 26. 35298

Rubli 2,500 do 3,000 potrzeba na drugi numer hypoteki w Warszawie, bez Towarzystwa. Wiadomość: Plac Zamkowy № 97, od 2 do 6-ej, u właściciela. 35326

Szynk jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, w dobrym punkcie miasta, zapewniający utrzymanie rodzinie. Komorne tanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami W. K. 34889

Sklepik wiktuałów sprzedam z powodu innego przedsiębiorstwa. Komorne 8 rubli miesięcznie. Śliska 21. 35010

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Twarda róg Ciepłej. 3470r

Sklep mydlarski z dystrybucją i towarami kolonjalnemi, egzystujący kilka lat, jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Nowa Praga, ulica Średnia № 14. 35012

Sklep spożywczy do sprzedania. Leszno № 17, pod lit. L. H. 33542

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu tranzlokacji; targu dziennego przeciętnie od rs. 30 do 40. Ul. Złota № 51. 32831

Sklep mydlarski zaraz tanio sprzedam. Wiadomość: Hoża 5, mieszkania 29. 34914

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Wilcza № 53. 35241

Sklepik do sprzedania zaraz z powodu ciężkiej choroby. Wiadomość przy ul. Dobrej № 12, w sklepiku. 35223

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, targ dzienny od 25 do 30 rubli. Żórawia 14. 34727

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu nagłej potrzeby wyjazdu. Jasna 1. 34770

W okolicy ulicy Bugaj sprzedaję dobrze procentującą kuźnię z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Freta № 4, m. 15. 35011

Z powodu wyjazdu jest zakład restauracyjny z wolnej ręki za gotówkę do sprzedania, bez pośredników. Wiadomość: 56 Krakowskie-Przedmieście, w restauracji. 34653

Z powodu słabości właścicielki do odstąpienia sklep spożywczy. Miodowa 3. 3445r

Z powodu wyjazdu warsztat ślusarski do sprzedania lub lokal do wynajęcia. Długa № 30. 95237

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia traktjernia na dogodnych warunkach. Aleksandrja № 3. 35251

Z małym kapitałem dom dający 3,000. Źródłowa 10, m. 5. Tamże pokój umeblowany. 35314

Za rs. 300 sprzedam mydlarnię. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3498r

Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonjalny z wyrobioną klijentelą.— Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 35346

15 do 20 tysięcy rs. potrzebne zaraz na pierwszy numer hypoteki, na majątek stowłókowy, dobrze zagospodarowany, blisko Warszawy. Wiadomość: Chmielna 33, mieszkania 3. 35042

32 morgi gruntu zamienię na domek lub warsztat mechaniczny na prowincji. Bielańska 4, magazyn obuwia. 35236

2,000 rubli wypożyczę, administrację domu przyjmę. Śliska 50, mieszkania 34. 34874

3,000 rs. jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość u W-go Kryniewieckiego, adwokata, Marszałkowska 119, między godz. 5 i 8-mą wieczorem. 34766

5,000 rubli ulokuję na dom w Warszawie, pierwszy numer lub zaraz po Towarzystwie. Ulica Solna № 8, mieszkania 25. 35126

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3418r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli i wysyłki towarów najtaniej załatwia kantor przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, telefonu № 679. 31957

Dla mężczyzny pokój umeblowany, z opałem, usługą, herbatą 1 listopada. Tamka 19—17. 34977

Do wynajęcia pokój ładny, 1-sze piętro. Żórawia № 6, m. 4. 35260

Do odnajęcia dwa pokoje. Można obiady, produkty wiejskie. Smolna 17. 35313

Do wynajęcia pokój o dwóch oknach od ogrodu z przedpokojem 10 rs. miesięcznie. Hoża 9, mieszk. 51. 35305

Fabryczny lokal. Trzy sale po 400 łokci kwadratowych każda, światło z dwóch stron, do wynajęcia. Muranowska 26. 3446r

Każdego czasu pokój, dwa okna, front, przy rodzinie, usługa, opał, samowar. Marjańska 11, mieszk. 4. 35319

Lokal obszerny z ogrodem, na fabrykę lub inny zakład do wynajęcia. Wiadomość: Mazowiecka 1, m. 21. 34961

Ładny umeblowany frontowy pokój jest zaraz do wynajęcia. Ul. Zielna 17, mieszkania 17. 35218

Nowy-Świat № 44, mieszk. 7. Do wynajęcia mieszkanie dla przyzwoitej kobiety rs. 3 miesięcznie. 35351

Odnajmuję pokój umeblowany, przedpokój. Nowosenatorska. Wiadomość Trębacka № 3, u gospodyni. 34382

Pokój do wynajęcia, duży, umeblowany, z usługą, dla inteligentnej osoby. Widok 8, mieszkania 1. 35102

Pokój z osobnem wejściem całodziennem utrzymaniem do wynajęcia zaraz za 30 rs. miesięcznie. Hortensja 5—19, parter. 35286

Pokój frontowy dla panienki uczącej się, z całodziennem utrzymaniem, korepetycją i muzyką. Hoża 20—1. 35264

Pomieszczenie dla kobiety. Elektoralna № 7, mieszk. 38. 35337

Pokój dwuokienny. Krakowskie-Przedmieście 71, mieszk. 11. 35256

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 34960

Pokój z całodziennem utrzymaniem dla inteligentnej osoby, lub dwóch panienek. Plac św. Aleksandra 14—6. 34644

Salon duży, od frontu i pokój, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia, może być z meblami lub bez. Nowy-Świat № 21, mieszkania 3. 34410

Suteryny składające się z czterech dużych stancyj do wynajęcia zaraz na skład, warsztat it.p. Krucza № 20. 35279

Umeblowane 3 pokoje, alkowa, kuchnia, do wynajęcia zaraz. Szpitalna 10, mieszkania 11. 35006

Wskutek wyjazdu do odstąpienia mieszkanie na 1-em piętrze, świeżo odnowione, składające się z 5-iu pokojów, przedpokoju, kuchni, wanny, piwnicy etc. Wiadomość u rządzcy domu. Nowy-Świat № 52. 35259

3 pokoje, kuchnia: na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 35273

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 34891

A) Wianki metalowe bardzo tanio sprzedaje główny skład w Warszawie F. Kozłowskiego Magazyn lamp, szkła, fajansu, porcelany, Rymarska 7, róg Leszna. 33773

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad, przyjmuje zamówienia. Krucza 49, m. 9. 24682

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 35197

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 35176

A) Futro białe rotunda, jedwabnym pluszem kryta, na wysoką. Widok 3, magazyn. 34878

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 35341

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca szlafroki, matinki, krawaty, fartuszki, wyroby włóczkowe, hafty jedwabiem, złotem, oraz znaczenie bielizny po cenach nizkich. 29579

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, przyjmuje obstalunki na bieliznę damską, męzką i dziecinną, po cenach nizkich. 29581

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca wyroby pończosznicze po nizkich cenach. 29580

Bukiety ślubne i inne z gustem ułożone u F. Bardeta, Senatorska 35. 34714

Bardzo tanio: otomany, kozetki, fotele, materace, włosiane i sprężynowe, zakładanie portjer i firanek, przerabianie mebli prędko i rzetelnie. Nowy-Świat 85. Tapicer. 35331

Cebule kwiatowe holenderskie u F. Bardeta, Senatorska 35. 34712

Chemiczna pracownia Praussa Smolna 10 Analizy techniczne, rolnicze i handlowe. Przepisy na wyrób i udoskonalenia różnych artykułów. Płyny mianowane. 35005

Exsiccator—środek do niszczenia grzybka drzewnego i osuszania wilgoci. Za dowód pożyteczności pięć medali, dwa dyplomy, herb. Broszurka bezpłatnie. — Ritter, Marszałkowska 117. 34067

Elegancko, nie drogo ubiera panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 31458

Ekwipaże do wynajęcia na kołach gumowych i zwyczajnych firma „Luksus," Włodzimierska 6, telefonu 89. Ceny nizkie. Tamże do sprzedania 3 pary koni, faeton i wolant na gumach do powożenia. 34512

Fabryka wyrobów skórzano-galanteryjnych, Elektoralna 13, przyjmuje wszelkie reparacje i zamówienia, jak: portmonetki, portfele, portcygary, teki, torebki, necesery etc., gotowe towary po cenie fabrycznej. 34405

Fortepianów zakład Antoniego Grzeszczyńskiego przeprowadzony pod № 21 Nowy-Świat. 34409

„Febus." Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp, wszelkich systemów, oraz reparacja tychże. 34374

Florentyna Kiersnowska, powróciwszy do Warszawy, zamieszkała przy ulicy Brackiej pod № 10, mieszkania 14. Zajmuje się jak dawniej massażem i udziela lekcyj gimnastyki. 34694

Fortepianów, pianin strojenie, reparację przyjmuje Biernacki, korrektor fortepianów. Tamka 33. 34435

Krawaty przyjmuje do roboty i prania. Długa 23, m. 15. 34446

Krawaty tanio piorę—nowe sprzedaję. Nauka krawatów 3 tygodnie rs. 6. Widok 14—10. 3472r

Kwiaty doniczkowe liściaste i kwitnące, po umiarkowanych cenach u F. Bardeta, Senatorska 35. 34713

Kosze do podróży, kosze do kwiatów; żardinierki, etażerki, wózki, welocypedy, koniki. Królewska, róg Krakowskiego - Przedmieścia. 35250

Młoda mężatka, ze świeżym pokarmem, chce przyjąć dziecię do wykarmienia. Łucka 7, mieszkania 17. 35272

Magazyn Emilji Stypińskiej, istniejący od lat 20-tu przy ulicy Rymarskiej № 14. Poleca się względom Wielmożnych Pań z doborem kapeluszy eleganckich na sezon zimowy, oraz wybór negliży i żabotów, ceny umiarkowane. 34635

Nr 1) Krakowskie-Przedmieście. „Jersey-Bazar." C. Leski, nowości Zimowe.

Nr 1) Staniki trykotowe, bluzy, ubiorki dziecinne modne. C. Leski.

Nr 1) Żakiety trykotowe, smockingi, kamizelki, wielki wybór. C. Leski.

Nr 1) Bluzki flanelowe, woalowe, barchanowe, oraz matynki. C. Leski.

Nr 1) Rusticana bluzka, najnowszy fason z riuszką boa. Leski.

Nr 1) Woalek, żabotów, fryz, balayesów wielki wybór. C. Leski.

Nr 1) Karbowanie, plisowanie falban, koronek, wolantów tanio. C. Leski.

Nr 1) Wycinanie ząbków machiną od 1 kop. łok. C. Leski, dawniej Senatorska 19. 35322

Nieszczęśliwa matka bez środków do życia, błaga litościwe serca o przyjęcie do wspólnej nauki chłopczyka wieku lat 10. Przynajmniej na czas jakiś, zanim położenie jej nie zmieni się. Dziecko grzeczne, dobrze prowadzone i z wielkiemi zdolnościami do rysunków. Gdyby prośba nieszczęśliwej matki znalazła odbicie w sercach litościwych oferty raczą składać w Kurjerze Warszawskim dla E. C. 3490r

Nowość praktyczna. Plisy z fulardyny gumowanej, naśladującej jedwab, do obszywania dolnej części sukien i halek, czyszczących się zimną wodą, poleca fabryka wyrobów gumowych Wodniakowskiego. Marszałkowska 148. 35244

Nowo założony zakład mleczny, Chmielna № 56, wprost komory: kawa wyborowa po 5 kop., herbata, czekolada,—ciasta własnego wypieku, poleca się względom szanownej publiczności. 35277

Obiady gospodarskie po 20 kop. Sienna 7, w kawiarni. 35344

Obiady prywatne, po przystępnych cenach. Wspólna 42, m. 17. 35310

Obiady prywatne, na świeżem maśle, od 30 kop. Żórawia 43, m. 19. 34737

Obiady prywatne, zdrowe, smaczne, wydaję w domu i na miasto. Elektoralna 21, mieszkania 10. 34729

Przybłąkała się świnia. Odebrać można za zwrotem kosztów. Dobra 58. 35226

Przybłąkał się pies żółty, buldog, uszy obcięte. Odebrać można, zwracając koszta. Leszno № 83, m. 3. 34860

Pończochy, skarpetki, nadrabianie z przędzy trwałej, niewypierającej, ceny umiarkowane. Wilcza 15, miesz. 8. 34254

Przyjmuję do szycia bieliznę i ubranka dziecinne, wykończenie bardzo staranne; tamże pożądana przyzwoita współlokatorka. Dobra 37—8. 34634

Pończochy elastyczne, pasy brzuszne, hygieniczne, bandaże rupturowe, wszelkich systemów. Najtaniej u Jodłowskiego, Marszałkowska 137 i Bielańska 5. 34983

Restauracja dawno znana „Wiedeńska" w domu Rezlera, od ulicy Senatorskiej № 11, Krakowskiego-Przedmieścia № 49, róg Nowo-Miodowej na nowo otworzona z widowiskiem afrykańskiem, wydaje smaczne obiady po kop. 30, śniadania i kolacje od kop. 10, piwo świeże z antałka, wstęp wolny od Senatorskiej. 35225

Restaurator resursy kupieckiej (Senatorska 40), w lokalu prywatnym, w oficynie, wydaje obiady po 30 i 60 kop., na najświeższem maśle od godz. 1-ej do 6-ej. 35[illegible]09

Rubla za odniesienie chusteczki wełnianej zgubionej na Nowym-Świecie w piątek w nocy. Oboźna 7, m. 1. 35249

Szyję po domach prywatnych bieliznę i krawieczczyznę, mogę być na wyjazd. Oboźna 2, mieszkania 67. 35255

Suknie od 50 kop.! wszelką odzież piorę najtaniej, najstaranniej! odświeżam, farbuję. Śliska 14. „Adolf." 35324

Srebrne wyroby zużyte kupuje, płaci najlepiej fabryka: Groszkowski, Godycki, Żabia 9. 34598

Srebra stołowe najświeższych fasonów wykonywa jaknajdokładniej W. Birkowski, złotnik. Podwale 26. 34681

Tanio! W pracowni sukien i okryć damskich „Marji", Nowy-Świat № 37, mieszkania 9, wszelkie obstalunki powierzone pracowni, wykonywane są starannie, podług najświeższych modeli paryzkich, przez wprawne i wykwalifikowane pracownice. Ceny bardzo umiarkowane. 35339

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 31719

Wyprzedaje różne towary łokciowe, wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek Wełny, kortów, Flanel, Barchanów, firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach znacznie niżej kosztu.—M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 3502r

Wieńce pogrzebowe i inne u F. Bardeta. Senatorska 35. 34715

„Westa". Proszek mineralno-chemiczny jedyny do czyszczenia wszelkich wyrobów metalowych. Nadaje blask nowości i zapobiega rdzewieniu. Cena pudełka 15 kop., pół pudełka 8 kop.; handlującym rabat. Skład główny: Warszawa, Królewska 39, kantor dezynfekcji. 35316

Wiktor Szaniawski urządza dzwonki, zamki elektryczne, po nowych domach, mieszkaniach, tanio i dobrze. Żórawia 24. 35340

Węgiel kamienny na pojedyncze korce w składzie S. Nesterowicza (Długa, Hotel Polski).

Węgiel kamienny na fury i wagony S. Nesterowicz (Hotel Polski, Długa).

W. Drzewo opałowe S. Nesterowicz (Długa, Hotel Polski).

Wapno, cement, gips polowy i rolniczy, cegła i glinka ogniotrwałe w składzie S. Nesterowicza (Długa, Hotel Polski). 34[illegible]3r

Z. Torciki Pralinowe (Noemi), przewyższające dobrocią wszelkie inne dotąd wyrabiane, sztuka 50 kop., tylko u Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Pastylki miętowe, z najlepszej angielskiej pieprzowej mięty (mitscham) prawdziwie skuteczne na żołądek, niezbędne w każdym domu na obecną porę, funt 40 kop., poleca fabryka J. Fruzińskiego, ulica Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Wybornych Czekoladek funt w eleganckiem pudełku 60 kop., u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Bomby czekoladowe „à la Russel" nieporównanej dobroci, sztuka 5 i 10 kop., tylko u J. Fruzińskiego Marszałkowska, 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Wyborowych Cukierków funt z pudełkiem 50 k., u J. Fruzińskiego: Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Towar wysela wszelkiemi drogami żelaznemi i pocztą zagranicę: do Cesarstwa i Królestwa na „Nachname" Fabyka cukrów J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Przyjmują się wszelkie zamówienia na Tace Girydony z Cukrami na bale i wesela wykonywane z komfortem i elegancją, po jak najprzystępniejszych cenach, u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Z. Jan Fruziński uprzejmie prosi Szanownych Konsumentów o łaskawe i baczne zwracanie uwagi na dobroć wyrobów, oraz na adres: Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej. 32291

Zginął pudel czarny, półroczny, z przystrzyżoną mordą i obciętym ogonem. Znalazca raczy odprowadzić za nagrodą na Pańską 16, mieszkania 4. 35156

1000!!! Wieńcy metalowych, Makarta i palmowych, najtaniej, bardzo pięknych; poleca skład hurtowo-detaliczny W. Dzisiewskiego, Senatorska 27, róg placu Teatralnego. 34750

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Октября 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).